

# GŁOS PORANNY

**DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI**

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. **Cena 20 groszy** Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

## Krwawe zajścia w Wilnie

**Antysemickie ekscesy doprowadziły do tragicznych wypadków  
Jeden student zabity i 20 ciężiej lub lżej rannych  
Uniwersytet Batorego i dwie uczelnie w stolicy zamknięte**

WILNO, 10 XI. (Tel. wł.). — Dziś w godzinach przedpołudniowych wydarzył się w Wilnie przed gmachem instytutu anatomicznego uniwersytetu Stefana Batorego tragiczny wypadek: od uderzenia kamieniem w głowę ZABITY ZOSTAŁ STUDENT I-go KURSU PRAWA tegoż uniwersytetu, Stanisław Wacławski, mieszkaniec Wilna.

W godzinach porannych do instytutu anatomicznego przybyła grupa studentów żydowskich i rozpoczęła normalną pracę. Po pewnym czasie w instytucie anatomicznym zjawiała się grupa studentów chrześcijan i przystąpiła do USUWANIA Z SAŁ STUDENTÓW ŻYDÓW. Dzięki przewadze liczebnej, studenci żydzi zostali z instytutu anatomicznego usunięci i skupili się przed gmachem. Tutaj napływać zaczęły większe grupy studentów żydów, pragnących przyjść z pomocą swoim kolegom. Jednocześnie zjawily się oddziały policji, które wyczerpały całą energię dla niedopuszczenia do starć.

Studenci żydzi usiłowali prze dostać się siłą do wnętrza instytutu anatomicznego, dokąd wstępu bronili im od wewnątrz studenci chrześcijanie. W bramie gmachu i na ulicy wywiązały się — mimo energicznej postawy policji, rozpraszającej szeregowisko — UTARCZKI NA

LASKI I KAMIENIE.

W pewnej chwili PADEŁ KAMIENIEM z jednej z walezących grup, rzucony w kierunku drugiej i UGODZIŁ W GŁOWĘ STUDENTA STANISŁAWA WACŁAWSKIEGO, zadając mu ranę tłuczoną czaszki. Ranny padł i po przewiezieniu go do szpitala św. Jakóba SKONAŁ. PO UPLYWIE KILKU GODZIN.

Z czyjej ręki padł kamień — dotychczas nie ustalono, mimo iż energiczne dochodzenie prowadzone jest od pierwszej chwili. Ustalenie osoby mordercy napotyka na duże trudności, jako że przed gmachem instytutu anatomicznego wależyły ze sobą drobne grupy studentów i nowe walki zawiązywały się natychmiast po zlikwidowaniu przez policję każdego poszczególnego starcia.

Na mocy decyzji senatu uniwersytetu Stefana Batorego WYKŁADY ZOSTAŁY AŻ DO ODWOŁANIA ZAWIESZONE. (Iskra)

### Wybijanie szyb

WILNO, 10 XI. (PAT). Dziś o godz. 16-ej wyruszył pochód, złożony ze studentów ulicami Zamkową, Pl. Katedralnym i ul. Mickiewicza w stronę szpitala św. Jakóba, gdzie znajdują się w kostnicy zwłoki s. p. Wacławskiego. Na ul. Mickiewicza

przyłączył się do pochodu młodych uliczny, który zaczął ROZBIJAĆ KAMIENIAMI WYSTAWY SKLEPOWE. Policja odpędziła tłum od pochodu, zachowującego spokój. Wybitych zostało kilkanaście szyb przy ul. Mickiewicza i Zawalnej. Pochód rozwiązał się przed szpitałem spokojnie.

### Ofiary

WILNO, 10 XI. (PAT). — W wyniku starć, jakie miały dziś rano miejsce przed uniwersytetem i instytutem anatomicznym jest JEDEN STUDENT CHRZEŚCIJANIN ZABITY, 4 STUDENTÓW CHRZEŚCIJAN LEKKO RANNYCH, JEDEN STUDENT ŻYD BARDZO CIĘŻKO RANNY, 16 STUDENTÓW ŻYDÓW LEKKO RANNYCH.

### Wojewoda uspakaja

WILNO, 10 XI. (Tel. wł.). — Wojewoda wileński zwołał konferencję prasową, na której wezwał do uspokojenia umysłów i zapewnił, że władze poczynią wszystko, co leży w ich mocy, aby nie dopuścić do dalszych ekscesów. Następnie p. wojewoda prosił, aby żydzi nie tworzyli samoobrony, gdyż władze będą czuwać w dostatecznym stopniu, a poza tym studenci endecy dali słowo honoru, że ekscesy więcej się nie powtórzą.

### Dalsze awantury w stolicy

Rozwydrzona chuliganeria wdziera się na wykłady

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Wczoraj sytuacja była w dalszym ciągu bardzo napięta. Przez cały dzień krążyły wzmocnione posterunki policji, starając się nie dopuścić do zajść. Mimo to doszło do demonstracji młodzieży narodowej na plac Marsz. Piłsudskiego oraz przy ul. Polnej. Również na instytucie studiów handlowych przy szkole nauk politycznych doszło do gorszących zajść. Młodzież narodowa wdarła się na wykład prof. Rajmana i poturbowała kilku żydów, wskutek czego wykłady w szkole nauk politycznych zostały zawieszane.

W szkole technicznej im. Rotwanda i Wawelberga demonstranci wdarli się na salę podczas wykładu prof. Doboszyńskiego, poczem zdemolowali lokal Wzajemnej Pomocy studentów żydów, mieszczący się w gmachu szkoły Wawelberga.

Na miejscu aresztowano cztery osoby. Również w szkole Wawelberga wykłady zostały zawieszane.

Po południu rozeszła się wiadomość, że „Gazeta Warszawska“ i „Wieczór Warszawski“ wydały nadzwyczajne wydanki o rzekomem pobiciu do utraty przytomności jakiegoś studenta narodowca przy ul. Elektoralnej. Wobec tego, że wiadomość okazała się fałszywą, obydwa dodatki zostały skonfiskowane.

Zawierały one również alarmujące wiadomości o krwawych zajściach na uniwersytecie wileńskim. Niestety wiadomości te okazały się do pewnego stopnia prawdziwe.

### Zniesienie autonomji uniwersyteckiej?

Konferencja premiera z min. oświaty

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili, na dziś w godzinach południowych, pomimo święta narodowego, premier Prystor wezwał do siebie ministra oświaty p. Jędrzejewicza, celem omówienia z nim sytuacji, wytworzonej przez awantury antysemickie studenterji na deckiej, które powtarzają się a dnia na dzień.

Jest bardzo prawdopodobne, że PO TEJ KONFERENCJI UKAŻE SIĘ DEKRET O ZNIENIENIU AUTONOMJI UNIWEKSYTECKIEJ.

## IDA LEPSZE CZASY...

**Oznaki poprawy sytuacji światowej**

**Zwyzka cen zboża i surowców -- pierwszą jaskółką poprawy konjunktury i zwiastunem przełamania się depresji w kierunku opadania kryzysu**

Równocześnie z dwóch stron sygnalizują ZBLIŻANIE SIĘ LEPSZYCH CZASÓW.

Po pierwsze bowiem na całym świecie objawiła się ZWYŻKA CEN ZBOŻA, co zwiastuje poprawę sytuacji rolnictwa, zwiększenie siły nabywczej wsi, w wyniku przeto ogólną poprawę konjunktury.

Drugim symptomem, dającym prawo do nadziei, jest ZWYŻKOWA TENDENCJA NIEMAL WSZYSTKICH WIELKICH GIEŁD PIENIĘŻNYCH ŚWIATA.

W Londynie City zareagowało na utworzenie nowego koncentracyjnego gabinetu zwyczają. Powszechnie sądzi się, że kanclerz skarbu Nevill Chamber-

lain dążyć będzie do szybkiej STABILIZACJI FUNTA SZTERLINGA na możliwie najwyższym poziomie oraz do rychłego PRZYWRÓCENIA STANDARTU ZŁOTA.

Skutkiem tego funt utrzymuje się silnie i wykazuje pewną poprawę kursu w stosunku do główniejszych walut. Również

TENDENCJA SILNA ZAPANOWAŁA NA RYNKU ZŁOTA O RAZ PIENIĘŻNYM.

Na giełdach pozaangielskich funt wykazał także pewną wyżkę. Amsterdam notował go 9.395. W Zurichu stał 9.45. W Paryżu żądano 96.56. Inne waluty naogół utrzymują się na niezmiennych kursach. Pomyślne wiadomości naply-

wają również z N. Yorku, gdzie etofda jest pod znakiem haussy. Za jej przykładem poszedł Paryż, gdzie PODNIOŚLY SIĘ KURSY NIEMAL WSZYSTKICH AKCJI bankowych i najważniejszych przedsiębiorstw przemysłowych

(Dalszy ciąg na stronie 3-ej)

Tam, gdzie spędza wieczory nasza młodzież szkolna

# Pięć minut w salonie sportowym

## Niespodziewana wizyta „Głosu Porannego” w jednej z łódzkich spelunek hazardu

W ostatnich dniach nabrała w naszym mieście smutnego rozgłosu i dużej aktualności sprawa „klubów ping-pongowych” i szumnie zwanych „salonów gier sportowych”.

Poświęciliśmy jej już specjalny artykuł w niedzielę. Wezwaliśmy kompetentne czynniki do zamknięcia wszelkich prywatnych „salonów” rozrywkowych do których wciągana jest młodzież szkolna, a jednocześnie uderzyliśmy w dzwon alarmowy, apelując do rodziców i opiekunów, oraz pedagogów, aby zwrócili baczniejszą uwagę na pozaszkolne i pozadomowe życie młodzieży.

Jest rzeczą charakterystyczną że do tej pory nikt nie zwrócił uwagi na istnienie wspomnianych „klubów” i „salonów”, będących w istocie pospolitymi jaskiniami hazardu.

Trzeba było tragicznego wypadku, aby się ocy wszystkim otworzyły, aby społeczeństwo przejrzało.

Któż dotąd zwracał uwagę, że pryncypalne i podrzędne ulice Łodzi roją się od takich podejrzanych lokalików, odwiedzanych przez młodzież i przez... mały społeczny, sprowadzające naiwnych i niedoświadczonych młodzieńców na drogę występku? Ktoby przypuszczał, że ucząca się młodzież pod płaszczykiem gier sportowych uprawia masowo hazard.

O „klubach” nie mogli nam nie powiedzieć dorośli. Zato pewien 14-letni chłopiec, uczeń VII oddziału szkoły powszechnej jest stałym bywalcem i zna je doskonale. Opowiadał nam szeroko o klubach i ping-pongu, podał nam wiele dokładnych adresów znanych wśród młodzieży kapliczek bogini hazardu. Mieszczą się one przy

ulicy Piłsudskiego, Cegielnianej Piotrkowskiej, Nowomiejskiej, 11 Listopada, Pomorskiej, Zawadzkiej i in.

Wybraliśmy jeden z adresów i udaliśmy się na miejsce, aby naocznie się przekonać o wszystkim. A może podniesiony alarm jest nieuzasadniony?

Z góry zastrzec się chcemy, że obraz klubu, jaki za chwilę odślonimy, nie jest kompletny. Wizyta obcego w „salonie gier sportowych” nie należy do rzeczy przyjemnych. Właściciel, czy właściciele „salonu” zorzeń towarzyszy się, iż do lokalu wtargnął intruz, uczynili z udaną uprzejmością wszystko, aby ocy nasze nie przemęczyły się zbyt nawałem wrażeń optycznych...

Pod wskazanym przez malca adresem w istocie znaleźliśmy klub. Wejście nie od ulicy. Bra ma przeważnie jest zamknięta i na podwórzu dostajemy się przez sień. Zgadza się. Idziemy dalej według wskazówek chłopca. Prawa oficyna, parter. Zaden szyld nie anonsuje istnienia zakazanej instytucji w odrapanych murach wielkomięjskiej kamienicy. Jest blisko piąta wieczór. Wokół panuje półmrok. (Zmrok i mury oficyny kryją w sobie wiele tajemnic).

Jeszcze nie uchyliśmy drzwi a już dolatują nas głośne roz-

mowy, śmiechy i głośne uderzenia drewnianych rakiet i piłek pingpongowych. Z ciemnej sieni wchodzimy nieśmiało do dość skąpo oświetlonego lokalu. Powietrze zgaszczone, że aż tchu braknie. Na pierwszym planie kilkunastu chłopców, niektórzy w czapkach szkolnych. Stoją do koła długiego i szerokiego stołu. Przyglądają się grze. Kilku najwyżej 14-letnich chłopców pali z zadziwiającą wprawą papierosy. W pingponga gra 2-ch młodzieńców, liczących w sumie 24 lata. Poca się. Gra jest rozstrzygająca, a potem drogo kosztuje. 20 groszy za 15 minut biletze właściciel klubu.

A potem walcą o wysoką stawkę. 50 groszy od przegranego seta.

Miarowo rozlega się stuk spadających piłek. Ale ginie on w gwarze i hałasie.

W pokoju, znajduje się jeszcze jeden stół bilardowy. Chłopcy grają na nim w pingponga.

Chwilowo nie było starszych amatorów karamboli.

Wszyscy są tak dalece zaabsorbowani grą, że nie zwrócili uwagi na nowego przybysza.

Stoimy oniemiała kilka dobrnych minut.

Nagle rozlega się kłótnia. — Ktoś przegrał, a zwycięzca nie chce zgodzić się na rewanż. Zde nerwowany młodzik, trzymając w jednym ręku płaszcz (na ścianie wiszący napis ostrzega: „Wystrzegać się złodziei”), druga atakuje przeciwnika, który go ogrzał.

Zaalarmowany krzykiem wbiega do pokoju, sam pan właściciel klubu. Szybko kładzie kres nieporozumieniom.

Przez uchylone drzwi widzimy dalsze dwa pokoje. Pierwszy wypełniony jest jakimiś typkami o podejrzanym wyglądzie. Grają w karty. Nad szulcami sterczy kilku „kibiców”. Jeden z nich przyzwicie, a nawet przesadnie elegancko ubrany. W pokoju jest wprost ciemno od dymu. Karty — to również gra bardzo sportowa...

Otwarte drzwi, wiodą do następnych ubikacji. W „mieszkanie” prywatnym stoi szafa, obok widać zębry łóżka. Cała rodzina wraz z właścicielem gnieździ się w jednym pokoju, aby resztę „apartamentów” pozostać do dyspozycji gości.

— Kogo pan szuka?...

Głos 30 letniego mężczyzny, prawdopodobnie gospodarza „zakładu” przerywa dalsze obserwacje. Ocy wszystkich radoby przekłuć intruza. Jeden z chłopców pospiesznie chwycił czapkę uczniowską. Inni idą jego śladem. Zdażyłem jednak do strzec ich kolor i metalowe znaczki.

— Do kogo? — ponawia właściciel pytanie pod moim adresem.

Nosi brązowe ubranie, w wielu miejscach zatłuszczone. Szczególnie klapy marynarki. Może od wódki, zakąsek?

Zanim cofnęliśmy się za drzwi, próbujemy nawiązać rozmowę. Ale bezskutecznie.

— Szukam znajomego ucznia — odparłem. — Pan go nie zna.

Sądziłem, że poprosi o nazwisko rzekomo poszukiwanego przez nas chłopca. W odpowiedzi spotkałem się tylko z zakłopotanym uśmiechem dosyć pospolitej twarzy. Czuję, iż chce się mnie jaknajprędzej pozbyć.

— Może pan zna ucznia Kwalskiego? — zagadnęliśmy.

Drzwi się rozwarły. Odpowiedzi nie otrzymałem. Pod naporem nieprzyjaznych spojrzeń instynktownie cofnąłem się. Spojrzenia straszne: kierownika spelunki, młodych chłopców i kilku szulerów z drugiego pokoju.

Znalazłem się po drugiej stronie drzwi. W ciemnej sieni stał przedemną niby wypisany neonem napis, który uderzył mnie również w pokoju „Wystrzegać się złodziei!”. Pomyślałem sobie: napis ten powinien wielkimi świetlnymi literami być wypisany na szyldzie spelunki „Wystrzegać się złodziei!!!”

Geo.

Dr. med.  
**H. Różaner**  
Narutowicza (Dzielnia) 9  
tel. 128-98  
Specjalista chorób skórnych,  
wenerycznych i moczopłucowych  
Przyjmuje od 8—10 i 4—8.  
W niedziele i święta od 9—12  
Elektroterapia  
Oddzielnia poosekalnio dla Pań.

Ulubieniec narodów

**GARY COOPER**

i uroczą jego partnerka **SILVIA SYDNEY** w najnowszej dźwiękowej kreacji w filmie p.t.

**„ULICE WIELKIEGO MIASTA”**

Przebój salonowo-sensacyjny

Najbliższy tryumf „CASINA”

**CASINO**

Początek seansów o g. 4.30, w soboty i niedziele poranki od godz. 12 do 3-ej po cenach najniższych: 75 gr. i 1 zł.

Dziś i dni następnych!

**Buster się żeni**

Areyucieszny film, ilustrujący przygody i perypetje miłosne w czasie wyboru towarzyski życia geniusza humoru i ulubieńca publiczności

**Buster Keaton'a**

Nadprogram dodatek dźwiękowy i aktualności krajowe.

ŁÓDZ, PIOTRKOWSKA 32-117  
**Klisze 100**  
do reklam gazetowych  
Cennik w Prospektach  
Zdjęcia fotografowane dla celów reprodukcyjnych  
Karty projekty reklamowe  
Karty awizy i ogłoszenia

Dźwiękowe  
**Grand-Kino**

Początek o g. 4 pp. w soboty, niedziele i święta o g. 4 pp.  
Ceny miejsc normalne. Passe partout i bilety ulgowe bezwzgl. nieważne aż do odwołania.

Dziś i dni następnych! Niewystawionym cesarem, przemilnym uśmiechem, cudowną piosenką amusza nas do homerycznego śmiechu, każe zapomnieć o troskach dnia codziennego

**MAURICE CHEVALIER**

poraz pierwszy w bieżącym sezonie w Łodzi w swej najnowszej kreacji w filmie pod reżyserją Lubicza p.t.  
**„WESOŁY PORUCZNIK”**

Dźwiękowe Koin

**LUONA**

Poraz pierwszy w Polsce

**CHARLIE CHAPLIN**

Z okazji 20-letniego jubileuszu kina.

**„SWIATKA WIELKIEGO MIASTA”**

Scenarjusz Reżyserja Muzyka } **Charlie Chaplin**

w swej ostatniej fenomenalnej kreacji

Początek seansów o g. 4 po poł. w sobotę i niedzielę o g. 12-ej. Passe-partout i wszelkie bilety ulgowe bezwzględnie nieważne aż do odwołania.

1-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi  
**„SPLENDID”**

ul. Narutowicza nr. 20

uprzystępnici szerszym masom obejrzenie tego

Dziś i dni następnych! Poraz pierwszy w Łodzi jedyny 100% dźwiękowy wielki dramat życiowy, cały mówiony i śpiewany w języku żydowskim film, który w całym świecie przeszedł z rekordem

powodzeniem p. t.: **„WIECZNI GŁUPCY”**

z udziałem najsłynniejszych aktorów żyd. am. ó rykańskich **JUDEL DUBINSKI, BELA GUDYNSKA, BABY GAUTRY.** Nad program: Komedja w języku żydowskim ze słynnym w języku żydowskim oraz aktualności krajowe. **Aparatura Western Electrica.** Uwaga! Aby niebawalego filmu, dyrekcja postanowiła zniżyć ceny miejsc od zł. 1.— do zł. 3.50. Passe-partouts nieważne

# IDA LEPsze CZASY... (Dokończenie)

zagranicznych. Przewidują ponadto dalsze wzrosty kursów giełdowych.

Oczywiście nie można przykładać przesadnych nadziei co do poprawienia się sytuacji ekonomicznej w bliskiej przyszłości. Są to jeno

**ZWIĄSZTUNY POCZĄTKU PRZEŁAMYWANIA SIĘ DEPRESJI ŚWIATOWEJ.**

Zdaje się, iż przesilenie doszło wreszcie do punktu kulminacyjnego i zacznie opadać.

**ZWŁASZCZA U NAS W POLSCE NIE WOLNO ŁUDZIĆ SIĘ RYCHŁEMI POPRAWAMI.**

Jesteśmy niestety oderwani od głównych centrów gospolarycznych świata, jeżeli chodzi o u-

dział w korzystaniu ze wzrastającej koniunktury światowej. U nas polepszenie byłoby dopiero **OBJAWEM WTÓRNYM**

po poprawieniu się sytuacji gospodarczej u państw innych, a zwłaszcza w Niemczech.

## Zboże idzie w górę

N. YORK, 10 XI. (Tel. wł.).

Podwyżka cen zboża trwa w dalszym ciągu i powiększa się. Najsilniej wystąpiła ona w Stanach Zj. A. P., gdzie np. na giełdzie zbożowej w Chicago pszenica i żyto w ciągu kilku tygodni ZDROŻAŁY PODWÓJNIE. Pszenicę jeszcze we wrześniu notowano tam 46 centów, a obecnie 80 cent. Poszło

w górę żyto z 33 na 54 cent. Tendencja w dalszym ciągu jest mocna.

## Światowa zwyżka cen

BERLIN, 10 XI. Rozwój sytuacji na amerykańskich giełdach towarowych i papierów dywidendowych znalazł szerokie echo w niemieckiej prasie gospodarczej.

Zestawiając rozwój kursów na rynku akcyjnym „Berliner Tageblatt” stwierdza, że szczególnym nopytem cieszyły się akcje przemysłowe.

które w Nowym Jorku przeciętnie podniosły się o 9 %.

Bodźcem do mocnej tendencji na rynku akcyjnym było zachowanie się ważnych giełd towarowych.

Momentem szczególnie ośmielającym spekulację była zwyżka cen na rynku zbożowym.

która cenę pszenicy wywindo-

wała z 68,75 na 80,25 centów za buszel.

Silny wpływ wywarła także trwała

zwyżka ceny srebra.

silna tendencja cynku i cyny.

podwyżka cen ropy.

a w ostatnich dniach zaznaczająca się

zwyżka cen bawełny, kawy i kauczuku.

Równocześnie po dłuższej przerwie nastąpił

nowy dopływ złota do Stanów Zjednoczonych,

który w ubiegłych 7 dniach wynosił 40,6 miliona dolarów.

Aczkolwiek — pisze „Berliner Tageblatt” — oznaki te nie uprawniają do stwierdzenia zmiany koniunktury gospodarczej w Stanach Zjednoczonych, wskazują jednak wyraźnie, że wystarczy tylko nieznaczna poprawa w amerykańskiej sytuacji gospodarczej, aby spowodować ogólnie - światową zwyżkę cen.

## Haussa na bawełnę

Jak doniósł „Głos Poranny” przed paru dniami na giełdach międzynarodowych dała się zauważyć NAGŁA ZWYŻKA CEN BAWELNY.

Zainteresowani przez nas w tej sprawie sfery przemysłowe łódzkie oświadczyły zgodnie, że nie zupełnie mogą zrozumieć przyczyny tego zjawiska.

Zbiory tegoroczne bawełny ocenione zostały na 17 milionów bel, zapas z ubiegłego roku wynosi 12 milionów bel, tak że łączna suma 29 milionów bel wynosi DWA RAZY TYLE, ILE WYNIESIE PRAWDOPODOBNE ZAPOTRZEBOWANIE.

Gdy na giełdzie nowojorskiej ogłoszono stan zbiorów tegorocznych, ceny spadły natychmiast o 10 centów, ale już po kilkunastu minutach SKOCZYŁY O 20 CENT.

Dla Łodzi zwyżka ta jest o tyle nie zrozumiała, że CENY PRZĘDZY BAWELNIANEJ SPADAJĄ w dalszym ciągu.

Nie ulega kwestji, że zwyżka cen bawełny łączy się z ogólną TENDENCJĄ ZWYŻKOWĄ NA RYNKACH SUROWCÓW, a częściowo także ze znacznym wzrostem zapotrzebowania w Anglii.

## Krwawe walki w Chinach

pomimo interwencji ligi narodów

MOSKWA, 10 XI. (PAT). Do prasy sowieckiej donoszą, że oddziały chińskie gen. Czang - Hai - Pena, będącego w sojuszu z Japonją, posuwają się w kierunku Taj - Taj i zajęły miejscowości Tan - Tsu - Czen i Sin - Hen. Przypuszczają tutaj, że Czang - Hai - Pen dojdzie pod mury Czikaru, gdzie stoczy walkę z oddziałami gen. Maa. Z wojskami Czang - Hai - Pena współdziała awiacja japońska, która ostatnio, według danych sowieckich, obziwała Czikar i oddziały chińskie bombami.

Prasa sowiecka donosi, że w bitwie nad rzeką Nonni wojska japońskie straciły 35 zabitych i około 150 rannych. Wojska chińskie gen. Maa pozostawiły na placu boju 200 zabitych, w tem 2 rosyjan.

# Wszystkie rządy muszą iść na ustępstwa inaczej światu grozi rewolucja i zawalenie się wszystkiego

Programowa mowa Mac Donalda z okazji otwarcia izby gmin

LONDYN, 10 XI. (Tel. wł.) Wczoraj odbyło się otwarcie nowoobranego parlamentu angielskiego. Król Jerzy wygłosił mowę tronową.

Wieczorem na bankiecie, wydanym przez lorda mera Londynu, premier Mac Donald wygłosił przemówienie, w którym powiedział między innymi:

Nasz problem walutowy stworzony został przez ogólną sytuację światową i nie możemy mu się skutecznie przeciwstawić, zanim sytuacja światowa nie ulegnie poprawie.

Po przypomnieniu wypadkowego kryzysu finansowego na całym świecie, Mac Donald dodał, że 29 lutego wygasa układ, dotyczący kredytów krótkoterminowych, udzielonych



JOHN SIMON

nowy angielski minister spraw zagranicznych.

Niemcom. Jest rzeczą zainteresowanych rządów — w pierwszym rzędzie Francji i Niemiec — omówić wspólnie i objektyw-

nie olbrzymie to zagadnienie i dojsć do porozumienia.

Szereg częściowych i prowizorycznych kompromisów nie naprawi sytuacji.

Konieczne jest całkowite i stałe uregulowanie sprawy.

Wszystkie rządy winny iść na ustępstwa, w przeciwnym bowiem razie sytuacja światowa pogorszy się tak dalece, że jedynym rozwiązaniem stać się może zawalenie się wszystkiego i rewolucja.

Co się tyczy kwestji barjer celnych, odszkodowań, długów wojennych i bezpieczeństwa, Mac Donald wyraził zdanie, iż meżowie stanu wszystkich narodów winni zgodnie obmyśleć i znaleźć jakiś trwały grunt dla nowej przyszłości świata.

Europie potrzebny jest okres pokoju w polityce, w celu umożliwienia jej unormowania życia gospodarczego i położenia kresu nałożonym na nią zobowiązaniom, które nie mogą być wykonane bez szkody dla wszystkich zainteresowanych narodów.



RUNCIMAN

nowy angielski minister handlu

# Olbrzymia afera w Warszawie Prokurent i przemysłowiec zdefraudowali 360.000 złotych!

W tych dniach w biurze cementowni „Wiek” w Warszawie odkryto olbrzymią defraudację, sięgającą cyfry 360 tysięcy złotych.

Dochodzenie wykazało, że sprzeniewierzenie dokonywane było systematycznie i od dłuższego czasu przez prokurenta tejże firmy Czesława Kołakowskiego (Polna 62) wspólnie ze znanym w sferach kupieckich i bankowych przemysłowcem Izakiem Ingsterem, jednym ze współwłaścicieli firmy „Ignisfil”, a także fabryki cegły ogniotrwałej p. f. „Łazowskie Zakłady Ceramiczne” i składu

materiałów budowlanych i węgla pod firmą „Antraeyt”.

Jak wynika z tego, w aferze brali udział ludzie poważni, którzy trudno było podejrzewać o podobne machinacje. Ingster uchodził powszechnie za człowieka bardzo solidnego i mimo obecnego kryzysu nader bogatego.

Defraudacje polegały na tem, że Kołakowski, ciesząc się jako długoletni prokurent „Wielki” całkowitem zaufaniem dyrekcji, systematycznie przywłaszczając sobie weksle firmy z żyrem zarządu, a następnie, wspólnie już z Ingsterem dy-

skontował te weksle w bankach lub też u dyskonterów prywatnych.

Nie ograniczając się jedynie do weksli, dobrana para przywłaszczyla sobie także akcje cementowni „Wiek”, należące do członków zarządu, a znajdujące się w kasie pod „opieką” Kołakowskiego. Akcje te zastawiano lub sprzedawano celem uzyskania gotówki.

Między innymi został poważnie poszkodowany prezes zarządu p. Maurycy Hertz (Al. Ujazdowskie 17), któremu zabrano 250 sztuk akcji po 500 zł. każda. Jak zaznaczyliśmy już, Kola-

kowskiego, pracującego w cementowni od 11 lat o jakiegokolwiek malwersacje pieniężne trudno, było podejrzewać, już chociażby z tego względu, że był on człowiekiem bardzo dobrze sytuowanym, właścicielem własnej willi pod Warszawą.

Po wykryciu defraudacji, prezes Hertz skierował natychmiast sprawę do prokuratora, który polecił defraudantów zatrzymać oraz zabezpieczyć straty „Wielki” na ich majątku.

Afera ta wywołała w sferach handlowo - przemysłowych stolicę zrozumiałe zainteresowanie.



NEVILLE CHAMBERLAIN  
nowy angielski minister finansów.

# Zeznania osławionego Pórzyckiego i związane z tym starcie obrony z prokuraturą. Dzisiaj dalszy ciąg procesu brzeskiego pomimo święta narodowego

Rozprawę wczorajszą, poświęconą w dalszym ciągu zeznaniom świadków oskarżenia, otwarto o godz. 11 min. 20 przed poł.

## Zeznania św. Wawra

Pierwszy jest badany św. Tomasz Wawer, wywiadowca urzędu śledczego w Warszawie. W dniu 14 października 1930 r. robił rewizję w mieszkaniu i w miejscu pracy Trochimowicza. Znalazł 2 rewolwery i 3 magazyny i 14 sztuk naboju.

## Zeznania św. W. Pórzyckiego

Św. Witold Pórzycki, bezrobotny, z zawodu biuralista, dobrze znany, jako główny świadek oskarżenia z procesu o zamach na marszałka Piłsudskiego. Od r. 1918 należał do PPS. Pracował w powiatowej kasie chorych. W 1928 roku pracownicy kasy chorych zostali zorganizowani w milicji partyjnej. Była wprowadzona musztra wojskowa i z nią regulamin, wzorowany na regulaminie wojskowym.

W lokalu powiatowej kasy chorych przy ul. Długiej prowadzono szereg wykładów z dziedziny tere noznawstwa i władania bronią. Między innymi wyklewał kapral Żukowski. Milicjanci byli używani do osłony wieców partyjnych. Świadek był na wlecu w Zakroczyminiu, gdzie przemawiał pos.

## Starcie obrony z prokuraturą

W tym miejscu wstaje ADW. HONIGWIL i w imieniu ławy obrończej składa oświadczenie o treści następującej:

— Jak wynika z aktu oskarżenia, oskarżonym postawiony jest zarzut, że przygotowywali pewne czyny konkretne w czasie od 1928 roku do dnia 9 września 1930 roku. Wiemy, że w dniu 9 września wszyscy oskarżeni byli aresztowani i osadzeni w Brześciu. Dla nikogo nie jest tajemnicą, że byli tam poddani absolutnej izolacji, że przeto oprócz formalnej strony również i materalne względy wskazują, że po izolacji i zamknięciu w twierdzy brzeskiej oskarżonych, to co się działo w kraju, w żadnej mierze nie może ich obciążać. Dlatego zeznania w sprawie tak zwanego zamachu na marszałka Piłsudskiego w tym procesie miejsca znaleźć nie mogą. Zresztą sprawa ta była już przedmiotem rozważań sądu okręgowego w innym składzie sędziów, sprawa nie jest ukończona wyrokiem prawomocnym i obecnie na marginesie tej sprawy poruszać tamten proces byłoby niemożliwe. Dlatego wnoszę, żeby wszystkie pytania, dotyczące tak zwanego zamachu na marsz. Piłsudskiego z niniejszej rozprawy usunąć.

Przed repliką PROK. RAUZE prosi o wydalenie świadka Pórzyckiego z sali. Prokurator składa następnie oświadczenie i powołuje się na fakt, iż na ławie oskarżonych zasiada przewodniczący C. K. W. PPS., pos. Norber Barlicki. Ponośi on moralną i formalną odpowiedzialność za to, co się stało nie tylko do dnia 9 września, ale i to, co później nastąpiło wskutek fermentów w łonie partji. W konkluzji prokurator wnośi o zbadanie Pórzyckiego na wszystkie okoliczności, związane z stworzeniem terrorystycznych piątek i dalszemi wypadkami.

ADW. LANDAU wnośi o zaprotokulowanie, iż prokurator powie-dział, iż pewne czyny, zasłe we wrześniu 1930 r., obciążaia Barlick-

## Św. Pawłowski

Św. Pawłowski, właściciel składu broni. Zeznaje on, że 28 marca 1930 roku zgłosił się do niego Synowiecki i proponował nabycie 5 rewolwerów. Nabył je. Synowiecki miał przedstawić pozwolenie, ale obietnicy nie dotrzymał. Następnie jeden z tych rewolwerów był okazany przez sędziego śledczego, Skarżyńskiego, z przebitym numerem.

Pragier. Twierdził on, że rząd trwoni pieniądze państwowe i że władza powinna się znajdować w rękach robotników i chłopów, a nie w rękę rządu dyktatury faszystowskiej.

Świadek opowiada, iż w dniu odczytu premiera Świtalskiego w filharmonji otrzymał wraz z innymi ulotki, które miały być rozrzucone przed gmachem filharmonji. Zarówno Pórzycki, jak i jego towarzysze, bali się aresztowania i dlatego ulotek nie rozrzucali. Jaka była treść tych odezw, świadek dokładnie nie pamięta. Była tam mowa, że Miedziński trwoni pieniądze na papierosy i inne rzeczy.

PRZEWODN.: A co świadek wie w sprawie zamachu na marsz. Piłsudskiego?

kiego formalnie i moralnie.

ADW. HONIGWIL jeszcze raz popiera swój wniosek i oświadcza, że jeśli sprawa zamachu będzie tu wentylowana, to dla stworzenia około głów oskarżonych pewnych sugestji. Przeciwno temu obrońcy protestują, że ma to być kurżawa, zasłaniająca prawdziwy stan rzeczy.

ADW. STERLING powołuje się na inne decyzje incydentalne sądu. W załatwieniu sprawy wniosku obrony o ujawnienie sposobu traktowania więźniów w Brześciu sąd uznał, że sprawa ta nie może być przedmiotem rozważań, gdyż proces niniejszy dotyczy tylko okresu do dnia 9 września.

PROK. RAUZE ponownie replikuje wskazując na to, iż obrona nie protestowała przeciwko ujawnianiu na rozprawie okoliczności, związanych z demonstracją dn. 14 września i dlatego nie może obecnie również protestować. Stanowisko prokuratora, bezsensowne.

ADW. HONIGWIL: Nie wydaje mi się, aby nasze stanowisko było bezsensowne. Żaden z nas nie powie, że wypadki 14 września nie mogą być w tej sprawie rozpatrywane, ale nie może tu być rozpatrywane to, co powstało już wtedy, gdy oskarżonych między nami nie było, gdy byli w Brześciu. Na ławie oskarżonych zasiada nie PPS., lecz jedenastu ludzi, aresztowanych w dniu 9 września, którzy nie mogli mieć żadnego wpływu na to, co się działo w Polsce potem.

PROK. GRABOWSKI uważa, że zachodzi pewne nieporozumienie. Nie chodzi tu o przeprowadzenie drugiego procesu o zamach na marszałka Piłsudskiego, lecz o ujawnienie atmosfery, która wynikała na skutek działania oskarżonych. „Wypadki częstochowskie”, „demonstracje 14 września”, „przygotowanie zamachu na marszałka Piłsudskiego” łączą się bezpośrednio z niniejszym procesem i dlatego pytania muszą być przez sąd do-

puszczone. Może to być dla kogoś przykre, ale to już trudno.

ADW. HONIGWIL prosi o ponowne udzielenie głosu.

PRZEWODN.: Panie adwokacie, sprawa jeť wyjaśniona.

Sąd udał się na naradę w kwestji wniosku obrony.

Po kilkunastominutowej przerwie przewodniczący ogłosił decyzję, mocą której wniosek obrony oddalono.

W motywach sąd stwierdził, że pytania w kwestji przygotowania zamachu na marszałka Piłsudskiego mają znaczenie dla niniejszej sprawy.

ADW. STERLING prosi o wpisanie do protokołu, że obronę nie dano skorzystać z dobrodziejstwa par. 305 K. P. K. (Artykuł ten przyznaje obronie prawo repliki po przemówieniu prokuratora).

## Pórzycki dalej mówi

— A czy nie jest panu wiadome, kto dokonał na pana zamachu?

— O tem nie wiem. Wiem tylko, że był fakt odwiezienia mnie przez Raczyńskiego i gróźb wypowieda-

nnych pod moim adresem przez Szulmana w sądzie podczas sprawy.

— Ale Raczyńskiego i Szulmana pan zna, więc byłby icin pan poznać, gdyby dokonywali zamachu? Może więc pan powiedzieć, kto byli napastnicy.

— Nie, tego nie wiem.

— A może teraz zdobył pan jakieś informacje?

— Nie, nie mam żadnych.

## Pytania obrony

ADW. RUDZIŃSKI: Dlaczego świadek mówił Dziegielewskiemu, że strzelał?

SW.: Bo mi dał broń, a jak się komu daje broń to na to, aby zrobić z niej użytek.

— A dlaczego świadek nie strzelał?

— Bo nie jestem zbrodniarzem.

— Dlaczego świadek nie przeszedł do obozu Jaworowskiego?

— Parji się nie zmienia jak rękawiczek.

— Czy czyta pan gazety?

— Nie, bo nie mam pieniędzy.

ADW. BENKEL: Dlaczego po

14 września świadek wystąpił z partji?

— Na to pytanie nie odpowiem.

ADW. RUDZIŃSKI: Gdzie świadek teraz pracuje?

— Nigdzie.

— A czy świadek otrzymał jakąś nagrodę za swoją ofiarną pracę wywiadowczą, czy też informował policję ideowo?

— Dostałem tylko te urojone tysiące złotych, o których mówił Zrobik.

— Co za ironja. Jakież więc były motywy działania świadka?

— Nie chciałem dopuścić do zbrodni.

## Dalsze zeznania

Następnie zeznaje funkcjonariusz policji w Białymstoku, Nowakowski, który był obecny na przemówieniach pos. Dubois.

Dalszy świadek, kierownik urzędu śledczego w Częstochowie, kom. Kozłowski, przytacza fakty, o których mówił podczas procesu Jagodzińskiego o zamach bombowy. Opowiada o podburzających przemówieniach niejakiego Dederki. Dederko miał wołać: „Mam na marszałka złotą kulę, bo to tega gwława”.

PROK.: Ilu było członków milicji PPS na terenie Częstochowy?

SW.: 50 — 60.

PROK.: A czy znaleziono jakąś broń?

SW.: 100 rewolwerów i 6 karabinów.

ADW.: Po 2 rewolwery ma milicjanta?

SW.: Mieli jeszcze i inni.

ADW.: Czy ten Dederko miał jakąś sprawę karną za swoją „złotą kulę”?

SW.: Miał, dostał jeden tydzień aresztu.

Dalsi świadkowie kierownik kur-su w Zawodziu, kpt. Szempliński i sierż. Kudła nie wnoszą do sprawy nic ciekawego. Dalszy ciąg rozprawy dzisiaj, mimo święta narodowego.

## Czy reumatyzm i podagra są uleczalne?

Jak ogólnie wiadomem jest, reumatyzm, podagra i pokrewne cierpienia mają za przyczynę nagromadzenie się kwasu moczowego w organizmie. Kwas moczowy zaś stanowią ostre jak igiełki drobne kryształki, które sadowiąc się w mięśniach lub w innych częścicach ciała wywołują częstokroć już przy najmniejszym ruchu straszliwe bóle. Szczególnie w stawach mogą te ostre kryształki wywołać niebezpieczne zaburzenia, czyniąc z chorego nieszczeńliwego kalekę, który dręczony uporczywymi bólami stopniowo traci władzę w członkach. Również p. A. Hoefflich, Łódź, Rokicińska 25 wiele przecierpieć musiał, zanim znalazł właściwą drogę do uzdrowienia. Pisze on m. i.: Przed czterema laty miałem pierwszy napad reumatyzmu. Po gorących kąpielach poczułem pewną ulgę, lecz wkrótce bóle wróciły jeszcze w silniejszym stopniu i oddał stale mieć już dręczący. Prawe kolano opuchło silnie i zupełnie zesztywniało tak, że przy

wchodzeniu na schody włóczyłem tę nogę. Gdy siedziałem przez pewien czas, nie mogłem powstać z miejsca. Wówczas to wyczytałem w gazetach, że pewien pan we Lwowie uleczył się skutecznie przy pomocy Togonalu z tych dolegliwości. Również i mnie te tabletki tak wspaniale pomogły, że teraz chodzę jak dawniej i nie odczuwam żadnych bólów, jakgdybym nigdy nie cierpiał na reumatyzm. Podobnie świadczy wiele tysięcy cierpiących, którzy przyjmowali Togonal przy reumatyzmie, podagrze, rwaniu w stawach, łamaniu w kościach, bólach nerwowych i głowy, przebiegniach i pokrewnych niedomaganiach. Nawet w chronicznych wypadkach osiągnięto przy pomocy Togonalu pomyślne rezultaty, ponieważ lek ten w zardku swelcza osere sierpienia. Nieszkodliwe dla serca, żóładka i innych organów. Jeśli ponadto tysiące leka-zy Togonalu odrynuje, to przecież każdy z zaufaniem zakupić go może. We wszystkich aptekach.

# Małecki chciał się powiesić. W obawie przed grozzącą mu karą śmierci. Sprawcy krwawych zająć w Tomaszowie przewiezieni do więzienia piotrckiego

Tomaszowski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W związku z krwawą masówką i ujęciem sprawców oraz zlikwidowaniem komitetu jacejki komunistycznej w Tomaszowie, 9 członków komitetu zostało odwiezionych autobusem do więzienia w Piotrkowie, mianowicie: Ochocki Jan (Rolanda 35) lat 28, Sztake Paweł (Długa 50) lat 34, Kielan Józef (Szeroka 43) lat 24, Małajec Józef (Kaczkla) lat 30, Stępnia Stanisław (Kolejowa 12) lat 27, Minke Manuel (Bózniczna 15) lat 21, Zakrzewski Stanisław (Farna 5) lat 42, Mąkola Julian (Tekli 24) lat 38 i Krawczyk Józef (Siedmiomki 23) lat 28.

Straszne sceny działy się koło komisariatu policji. Żony i rodziny oblegały bramę przy komisariacie i z rozpaczliwym krzykiem i płaczem odprowadzały autobus, w którym odwożono aresztowanych pod silną eskortą.

Łańcuch zeznań zakończył się na oskarżonym Minke. W ten sposób zlikwidowano komitet rejonu wilanowskiego.

Śledztwo w trybie doraźnym przeciwko 4-em sprawcom mordu znajduje się w rękach prokuratora 5 rewiru, Wróblewskiego. Rozprawa odbędzie się w pierwszych dniach przyszłego tygodnia w Piotrkowie.

Komuniści, bojąc się aresztowań, wyrzucili za pasy bibuły komunistycznej z mieszkań. W kilku ogrodach znaleziono przerzucone przez płot pliki ulotek.

Posterunkowy Władysław Kielbaska został w uznaniu zasług przedstawiony do Krzyża Zasługi.

Wszyscy aresztowani, zamieszani w krwawe zajścia w Tomaszowie, oraz podejrzani o należenie do partji komunistycznej, zostali osadzeni w więzieniu śledczym w Piotrkowie.

Główny oskarżony Małecki Jan, sprawca krwawej strzelaniny, zabójca Drodźda i postrzelenia policjanta Kielbaski został osadzony w osobnej celi. W dniu wczorajszym Małecki, w obawie przed grozzącą mu karą śmierci usiłował popełnić samobójstwo. W tym celu podał koszulę na pasa i sporządzone w ten sposób sznur przerzuć ciał przez kratę okienną, kładąc głowę w pętlę.

Dzięki czujności straży więziennej dostrzeżono zamach samobójczy Małeckiego i w porę zdołano go uratować.

**Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych**

## Bank, który zapada się w ziemię

First National Bank, którego dziesięciopiętrowy gmach wznosi się przy Wallstreet, w samym sercu Nowego Jorku, zaczyna się zapadać w ziemię, jak orzekli architekci, wezwani dla zbadania rys na murach historycznego gmachu. Sytuacja okazała się tak groźna, iż komisja miejska nakazała natychmiastowe opróżnienie gmachu. W ciągu 24 godzin od chwili ekspertyzy budynek banku zapadł się o 20 cali. Trzeba było uciekać i dyrekcja First National Banku zdecydowała się przenieść tymczasowo do gmachu National City Banku, który znajduje się również przy Wallstreet. W nocy pod eskortą 5 aut pancernych i 500 policjantów przewieziono zawartość kas i skarbcza banku (w sumie około 1 i pół miljarda dolarów) do National City Banku.

## Dźwiękowe Kino „APOLLO”

Dzisiaj i dni następnych! Najweselejsza dwójka hultajaska  
**PAT i PATACHON**  
w najnowszej komedji humoru i dowcipu p. t.

## Królowie mody

Film ilustrujący niezawodne źródło śmiechu i szampańską wesołość

Początek o godz. 4. W sobotę i niedzielę o 12.

Dr. med.  
**Józef Lubicz**  
chirurg ortopeda  
Południowa 9  
przyjm: 3-4<sup>1/2</sup>, telef. 183-17.

# Małżeństwo dwóch kobiet

## Dlaczego Maria Manoela Perez została panem Roche? Szczęśliwe pożycie biednych dziewcząt przerwała brutalnie policja i opinia publiczna

Gazety w Rio de Janeiro przyniosły następującą notatkę.

Policja w Bello Horizonte zatrzymała przy wejściu do jednego z kin parę małżeńską, ponieważ twarz małżonka zdradzała cechy płci odmiernej. W trakcie dochodzenia okazało się, że para składała się z dwóch kobiet.

które w Ribeirão Preto (stan Sao Paulo) w październiku roku 1929 złączone zostały urzędowym aktem ślubnym i od czerwca żyły w Bello Horizonte, gdzie „on“ zarabiał na utrzymanie, jako dobry krawiec.

Para żyła w szczęściu i zadowoleniu do chwili, kiedy policja zburzyła ich małżeństwo.

### Maria Manoela

Maria Manoela Perez urodziła się w 1901 roku w Brazylii, jako dziecko kolonistów hiszpańskich. W 1906 roku wróciła z rodziną do starej ojczyzny, w 1908 roku straciła ojca i oddawna została przez pozabawioną środków do życia matkę do klasztoru

na wychowanie. Pierwotnie rozpieszczona, późniejszemu ostro trzymana, miała tylko jedno życzenie: uciec. Wreszcie dowiedziawszy się, że przyjaciół jej ojca ma wyjechać do Brazylii. W wigilję wyjazdu udało jej się czmychnąć z klasztoru. Udała się do tego znajomego i zaklinała go, by ją zabrał z sobą. W ten sposób przybyła w grudniu 1914 roku z rodziną Rodrigueza do Brazylii

i została z nią razem przez dzieśże lat.

W 1924 roku postanowił Rodriguez wrócić do ojczyzny, ona jednak zdecydowała, że zostanie w Brazylii. Odłączyła się od swoich opiekunów.

Rodriguez był krawcem, a Maria uczyła się u niego jego rzemiosła. Zarabiała, jako pomocnica krawiecka, stosunkowo nawet nieźle, ale nie była zadowolona;

mezczy pomownicy zarabiali o wiele więcej, mimo, że praca ich nie była zupełnie lepsza. Dlaczego istnieje takie zacołanie, taka niesprawiedliwość?

### „Narodziny“ pana Roche

W umyśle jej zrodziło się nagle postanowienie

zostanie mężczyzną!

Osiedli się w mieście, w którym nikt jej nie zna. Ubrania robi sobie sama. W marcu 1926 roku wyjechała Maria Manoela Perez z Sao Paulo i przybyła jako pan Dorival Roche Reples do Ribeirão Preto, gdzie znalazła pracę w zakładzie krawieckim Spinelli.

Uprzejme, solidne, przyzwolte obejście i zachowanie zdobyły panu Dorivalowi ogólną sympatię, również u dziewcząt. Dwukrotnie miał miłostki przed poznaniem swej obecnej żony, Adeliny Averzoni. Adelina Averzoni, dziewczyna 17-letnia, pochodziła z wykofejonej rodziny; rodzice jej byli separowani, a matka żyła z innym mężczyzną. Została ona ze swym ma-

łym braciszkiem u ojca, który ciągle przebywał w towarzysztwie kobiet.

Mając dziewięć lat, została zniewolona przez swego stryja.

Nie wiec dziwnego, że porządny, odważny młodzieniec stał się jej ideałem. Dorival odwzajemniał miłość biednej, słabej, potrzebującej opieki dziewczyny.

Zareczyli się, mimo pewnego sprzeciwu jej ojca. W rezultacie jednak ojciec był zadowolony, że pozbywa się z domu córki, która mu przeszkadzała w jego hulaczącym trybie życia.

Dorival wynajął mieszkanie, urządził je i zamieszkał ze swą narzeczoną.

Niedługo cieszyli się oboje swem szczęściem, gdyż ojciec Adeliny zwrócił się do policji, oskarżając swego zięcia o uprowadzenie córki. Według prawa brazylijskiego,

mezczyzna, który uwiódł dziewczynę, może być zmuszony do małżeństwa z nią.

Tak więc musieli Adelina i Dorival zgłosić się do policji, która miała załatwić sprawę ich ślubu. Powstała tu jednak pewna trudność, ponieważ Dorival nie posiadał żadnych papierów.

niczego, coby mogło zaświadczyć o jego tożsamości. Myślał, że to właśnie uniemożliwi małżeństwo. Lecz pisarz urzędowy oświadczył mu, że wszystko będzie załatwione, o ile Dorival w nadchodzących wyborach głosował będzie za kandydatem rządowym, d-r-em Julio Prestes (obalony później przez rewolucję). W ten sposób

zawarto ślub cywilny, zgodnie z prawem obowiązującym.

Osiem miesięcy para pozostawała w Ribeirão Preto aż do kryzysu, który się dał silnie odczuć w tem centrum kawowem. Kryzys ten zmusił oboje do przeniesienia się do Bello Horizonte. Tu Dorival znalazł znów zajęcie w zakładzie krawieckim Aquino. Pan Aquino oświadczył, że był bardzo zadowolony z pracy Dorivala i zatrudniłby go nawet w dalszym ciągu.

Obie biedne dziewczyny, które dbały troskliwie o siebie, pilnie pracowały i nie ztego nikomu nie wyrządziły, zostały nagle rozdzielone. Policjanci rozłoczyli nad niemi opiekę, reporterzy zaczęli je atakować, a opinia publiczna potępiała je. Nic też dziwnego, że obie usiłowały kilkakrotnie popełnić samobójstwo.

Dziewczyny zostały sprawowane przez policję do Sao Paulo dla przesłuchania. Może „małżeństwo“ będzie uznane za nieważne i Maria zmuszona będzie do przykrawania sukni zamiast spodni. Ale czy pozwoli im wrócić do Bello Horizonte, czy pozwolą im pracować i żyć w spokoju i w zgodzie z wszystkimi?

Prawo może być wyrozumiałe. Ulica jednak nigdy.  
Elin.

Ułżyj nędzy bezrobotnych i głodujących

Dźwiękowy Kino-Teatr  
**„CAPITOL”**

## SEWILLA MIASTO MIŁOŚCI

Symfonia śpiewu, muzyki i tańca

Dzisiaj i dni następnych! Upojny poemat miłosny wg słynnej powieści „ZEW CIAŁA”

Reżyserja, kompozycja piosenek i rola główna w wykonaniu **Ramona Novarro**. W pozost. rolach: **Dorothy Jordan, Rene Adoree i Ernst Torrence**

Pocz. o 4.30 pp. w sob. i niedz. o 12 w poł. Cenw miejsce popularne.

## HASSE ZETTERSTRÖM

# W tramwaju

Ostatnio jechałem kiedyś tramwajem. Był to zwykły, nudny tramwaj, przepełniony poważnymi, cichymi pasażerami. Byłem również cichy i poważny. Po chwili jednak odezwał się do Haldena, który siedział obok mnie:

— Ta historia z prezesem rady ministrów była poprostu straszna! — Hm! — odparł Halden. — Cóż robić? Powinien być o- strożniejszy!

Wszyscy pasażerowie drgnęli. Co się stało z prezesem? Wszystkie spojrzenia skierowały się na nas, a atmosfera naładowała się ciekawością i zagaściła się, jak kaszka podczas gotowania. I ta nie samowita cisza, jak w grobie, w natłoczonym wagonie!

Tramwaj toczył się dalej. Jakaś starsza dama nie wytrzymała. Wyszła na tylny pomost i zapytała konduktora:

— Co się stało z prezesem rady ministrów?

— Ja nie wiem! — odparł konduktor.

— Kilku panów w tramwaju opowiadało coś strasznego o nim.

Podobno przytrafił mu się wypadek.

Tramwaj zatrzymał się na przystanku. Trzech panów jednocześnie podbiegło do wyjścia i zawołało gazeciarza, prosząc o wieczorne wydanie. Konduktor wysiadł, poszedł do maszynisty i zapytał:

— Słyszałeś już o prezesie rady ministrów?

Następnie wszedł kontroler i tramwaj ruszył w dalszą drogę. Gdyśmy wysiedli, aby się przesiąść jakiś tegi pan, sapiąc niemilossernie, podbiegł do nas i zapytał:

— Co się właściwie stało z prezesem?

— Proszę pana — odpowiedziałem po chwili. — Jeśli pan wsiądzie tutaj na 18-tkę, a na Placu Broni przesiądzie się pan na numer dwadzieścia siedem, to dojedzie pan do Okrągłaka.

Tęgi pan stoi jeszcze na tem samem miejscu i patrzy w zdumieniu przed siebie.stoi zupełnie cicho i bez ruchu. Trzeba przechodzić na palcach, aby go nie obudzić. Jego mózg pracuje.

Halden i ja wsiadliśmy do inne-

go tramwaju, aby się udać w dalszą drogę. Jakaś starsza pani wtoczyła się przedemną i nadeptnęła mi przytem na iakierkę. Usadowiła się na samym froncie wozu, a ja pozostałem na tylnym pomoście.

Konduktor pojawił się, aby zainkasować pieniądze. Wręczyłem mu 50 groszy i powiedziałem: — To za mnie i za tę panią tam na przedzie w wagonie.

Konduktor wszedł do wagonu i gdy zbliżył się do starszej lady, ta podała mu 25 groszy. Ale konduktor powiedział:

— Już zapłacone!

— Ależ nie, ja jeszcze nie płaciłam — protestowała dama.

— Pani towarzysza na peronie za płacił — odparł konduktor.

— Nie mam towarzysza — powiedziała dama. — Nie chce pan przyjąć pieniędzy?

Konduktor nie odpowiedział. Do stał pieniądze za jej bilet i to mu wystarczało.

Starsza dama dodała po chwili:

— Ale ja chciałam przesiadkę!

Konduktor przeszedł na tylny pomost i zwrócił się do mnie:

— Ta dama chciała przecież przesiadkę!

— Przepraszam bardzo, ale zupełnie zapomniałem. Oto 5 groszy. Niech pan komuś sprzeda ten bi-

let, a jej wręczy przesiadkę.

Konduktor podszedł do lady i dał jej odpowiedni bilet.

Dama przyjęła bilet i powiedziała:

— Czy się tutaj u was darmo jeździ tramwajem?

— Broń Boże! Ale przecież towarzyszy zapłacił za panią — odparł konduktor.

Wtedy starsza dama podniosła się, sztywno przeszła przez wagon i wyskoczyła w biegu.

Padła trupem na miejscu.

Nie radzę nikomu deptać mi po iakierkach!

Na najbliższym przystanku wsiadł mój przyjaciel Bergman. Był zabłocony i w porwanym garniturze. Na głowie miał stary, polamany kapelusz, trzewiki były całe unurzane w glinie.

— Bój się Boga — powiedziałem — jak ty wyglądasz?!

— Byłem właśnie za miastem, by obejrzeć swój plac — odparł Bergman. — Zawsze się tak ubieram, gdy jadę za miasto. Przecież to nie ma sensu ubierać się elegancko na te gliniaste tereny i mokre wertepy!

— Słusznie! Masz rację! — powiedziałem.

A gdy tramwaj zatrzymał się na następnym przystanku, obszedłem

pasażerów z kapeluszem w rękę, mówiąc:

— Może ktoś z państwa zlituje się nad biedakiem, który stoi tam na tylnym pomoście i da mu jakiegokolwiek wsparcie. To bardzo porządny chłop. Znam go z dawnych czasów.

Będzie on musiał zużyć otrzymane wsparcie jaknajpożyteczniejsze.

Wszyscy pasażerowie przyjrżeli się Bergmanowi przez drzwi; wyglądł tak nędźnie, że obecni bez wahania sięgnęli do portmonetek. Zebrali się coś z 5 złotych. Wszedłem na peron, wręczyłem Bergmanowi pieniądze i powiedziałem:

— Powinieneś właściwie wejść do wagonu i podziękować. Ale jeśli się krępujesz, mogę cię zastąpić!

Uchyliłem drzwi wagonu i powiedziałem głośno:

— Bergman serdecznie dziękuje!

Poczem wysiadłem, ale Bergman pozostał nieruchomy z pieniędzmi w garści. Stał na peronie i patrzył beznamiętnie w przestrzeń. Jeździł tak tam i z powrotem, aż wagon zjechał w nocy do remizy. Wtedy dopiero konduktor zniósł go z wagonu. Przejechał 3 złote i 25 groszy. Ale pozostało mu jeszcze około 2 złotych. Zawsze i dwa złote nie chodzą piachotą!

## Wiadomości bieżące

### Spis poborowych rocznika 1911

Dziś do spisu poborowych w lokalu biura wojskowego (ul. Zawadzka 11) w godzinach od 8 do 15 powinni się zgłosić mężczyźni, urodzeni w 1919 roku, zamieszkali na terenie V komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: S, Sz i zamieszkali na terenie XIV komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: A do F.

### Translokacja

#### Inspektoratu ubezpieczeń prac. umysłowych

Lokal inspektoratu ubezpieczeń pracowników umysłowych został przeniesiony ze swej dotychczasowej siedziby przy ul. Zielonej 44 do bloków kolumni mieszkaniowej ZUPU. przy ul. Żółkiewskiego 3 (tóg Bednarskiej).

### Noene użury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprzyńskiego (Nowomiejska 15); S. Trawkowskiej (Brzezińska 56); M. Rozenbluma (Śródmiejska 21); M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95); J. Klupia (Kątna 54); L. Czyńskiego (Rzgowska 59).

Zacznij i skończ wieczór u „Bachusa”

Najmilsza restauracja Łodzi  
BAR

„BACHUS”

Narutowicza 1, tel. 115-37  
Rendez-vous świata artystycznego  
Bufet obficie zaopatrzony w znakomite zimne i gorące zaskaki po cenach znizonych.

#### KOMUNIKAT

Dziś, w środę, o godz. 8.30 wieczorem w lokalu stowarzyszenia kobiet żyd. „W. I. Z. O.” Sienkiewicza Nr. 26 odbędzie się odczyt p. dr. I. Szypera z Warszawy na temat „Podłoże ideowe najnowszej literatury żydowskiej”.

Wstęp bezpłatny.

## Uroczyste nabożeństwo

### za dusze poległych policjantów

W dniu wczorajszym odbyło się w katedrze uroczyste nabożeństwo za dusze poległych policjantów. Mszę celebrował biskup Tomczak, poczem wygłosił podniosłe kazanie ks. Szymański, który wskazał na zaszczytną rolę tych, którzy padli w obronę swych bliźnich, nie wahając się złożyć życia dla dobra ogółu.

Wśród obecnych zauważyliśmy wojewodę Jaszczolta, wice-wojewodę Kirtiklisa, gen. Małachow-

# Dziś święto państwowe

## Uroczysty obchód rocznicy odzyskania niepodległości

W dniu dzisiejszym przypada 13 rocznica odzyskania niepodległości. Dzień ten uznany jest za święto państwowe i obchodzony uroczysto. Jeszcze w dniu wczorajszym z rana odbyło się w kościele garnizonowym uroczyste nabożeństwo za dusze poległych żołnierzy. W uroczystości tej wzięli udział dowódca DOK IV gen. Małachowski, dowódca 10 dywizji piechoty gen. Olszyna - Wilczyński oraz poczty sztandarowe wszystkich formacji stacjonowanych w

Łodzi. Również wczoraj o godz. 7 wieczorem odbyły oddziały wojskowe łódzkie, policja państwowa, organizacje przysposobienia wojskowego oraz inne związki o charakterze wojskowym uroczysty capstrzyk na ulicach miasta.

Po powrocie wojska do koszar miał miejsce na podwórzu koszar 28 p Strz. Kaniowskich uroczysty apel poległych żołnierzy. Uroczystość ta odbyła w świetle pochodni przy głuchym warkocie werbli, pozostawiła na obecnych przedstawi-

ciach wojskowości, władz państwowych i miejskich wielkie wrażenie.

W dniu dzisiejszym uroczystości rozpoczną się o godzinie 9 rano na bożeństwie dla młodzieży szkolnej w świątyniach wszystkich wyznań. Po nabożeństwach młodzież uda się do szkół, gdzie odbędą się uroczyste obchody i pogadanki, poświęcone dniu dzisiejszemu i jego znaczeniu.

O godzinie 10 rano przemarszeruje przez miasto wojsko, które uda

się do katedry na uroczystą mszę, odprawioną przez biskupa Tymienieckiego. Po mszy odbędzie się około godziny 12 przed gmachem kuratorium szkolnego (Piotrkowska 104) defilada oddziałów garnizonu łódzkiego, policji państwowej, przysposobienia wojskowego, strzelca, harcerzy, straży ogniowej itd. Defiladę przyjmie wojewoda Jaszczolt oraz dowódca OK IV gen. Małachowski.

Po obiedzie w koszarach odbędą się pogadanki okolicznościowe dla wojska. Wieczorem w sali filharmonii odbędzie się uroczysta akademja, w której wezmą udział przedstawiciele władz państwowych, komunalnych oraz organizacji społecznych. (m)

Z powodu dzisiejszego święta niepodległości nieczynne będą wszystkie urzędy państwowe, magistrat, biura elektrowni oraz szkoły średnie i powszechne. Urząd pocztowy będzie czynny jak w nie dziele — kasa chorych funkcjonować będzie normalnie.

## Strejk w piekarniach

### ma być ogłoszony w niedzielę

Wbrew oczekiwaniom, wczoraj szła konferencja w inspekcji pracy, zwołana celem definitywnego zlikwidowania zatargu w piekarniach łódzkich nietylko że nie doprowadziła do porozumienia, ale znacznie pogłębiła istniejący konflikt.

Powołana do życia specjalna mieszana komisja fachowców zrewidowała kalkulację wypieku chleba i uzgodniła sporne punkty dotyczące płac poszczególnych kategorii pracowników piekarskich. Na wczorajszej konferencji miało na-

stąpić podpisanie nowej umowy zbiorowej.

Tymczasem piekarze niespodziewanie zmienili swe stanowisko. Przedstawiciele cechu piekarzy chrześcijan oświadczyli, że umowę mogą podpisać z klauzulą, że komisja cennikowa przy magistracie zatwierdzi nową kalkulację pieczywa i podwyższy cennik na chleb.

Żydowski cech piekarzy uchylił się natomiast zupełnie od podpisania umowy i oświadczył, że podpisze ją dopiero po podwyższeniu

cennika na pieczywo.

Wobec takiego zwrotu w sytuacji związku pracownicze oświadczyły, że uważają konferencję za bezowocną i nie zgadzają się już na żadne rokowania. Na tem obrady zamknięto.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się walne zebranie pracowników piekarskich, na którym, jak nas informują, zapasie ma uchwała w sprawie ogłoszenia strejku ogólnego we wszystkich piekarniach łódzkich. (d)

## Demonstracja sezonowców

### przed gmachem magistratu

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych robotnicy, pracujący na wszystkich odcinkach kanalizacji cyjnych, plantacyjnych oraz na Polesiu Kanstantynowskim porzucili pracę, protestując przeciwko wstrzymaniu robót publicznych od dnia 14 b. m. Postanowiono domagać się również wypłacenia gratyfikacji, pensji za urlopy itd.

Robotników Polesia spotkała

jednak niespodzianka, gdyż okazało się, że całe Polesie obstawione jest policją, która uniemożliwiła robotnikom tłumne opuszczenie terenów pracy. Małymi grupkami udali się oni na Plac Wolności, gdzie usiłowali demonstrować. Jednak na widok policji spokojnie się rozeszli, a jedynie delegacja udała się do prezydenta Ziemięckiego.

W odpowiedzi na żądania robotników prez. Ziemięcki oświadczył, iż wobec krytycznej sytuacji finansowej, w jakiej znajduje się sam rząd łódzki, nie jest w stanie dalej kontynuować robót publicznych. Co się tyczy gratyfikacji i

zasiłku zimowego, to w myśl okólnika min. spr. wewnętrznych nie wolno tych sum wypłacać. Na pozostałe postulaty robotnicze magistrat odpowie w piątek, po posiedzeniu prezydium.

Delegacja przyjechała do wiadomości oświadczenie prezydenta miasta i robotnicy w spokoju rozeszli się do domu.

## Dzień dzisiejszy w radju

### Koncerty utworów kompozytorów polskich

Z intencji rocznicy „11 listopada”, dzisiejszy program koncertów „Polskiego Radja” zawiera wyłącznie utwory kompozytorów polskich.

O godz. 16,40 usłyszymy krótki koncert z płyt gramofonowych: tańce ludowe w wykonaniu orkiestry Różewicza.

W programie mazur „Hej Marcynie” — Różewicza, kujawiak — „Czysta poszaleli”, polka „Rachciach — ciach” oraz oberki Różewicza.

Od godz. 17,35 — 18,50 transmituje rozgłośnia łódzka P. R. ze studja muzycznego stacji warszawskiej koncert popularny w wykonaniu Reprezentacyjnej Orkiestry Policji Państwowej pod dyrekcją Aleksandra Sielskiego.

W pierwszej części koncertu usłyszymy Polonez Nr. 8 Ogińskiego „Znasz li ten kraj” — Moniuszki, Menuet Paderewskiego, Wiązanek legjonową — Sikorskiego.

Część druga koncertu zawierać będzie Fantazję z opery „Halka” Moniuszki, Wiązanek „Polskie kwiaty” — Osmańskiego i marsza „Komendant Piłsudski” — Janiszewskiego.

Od godz. 20,00 — 20,45 nadany zostanie z Warszawy koncert polskich pieśni żołnierskich w wykonaniu chóru męskiego Tow. Śpiew.

„Harfa” z udziałem tenora M. Janowskiego.

Od godz. 21,00 do 21,45 transmitowany będzie ze studja warszawskiego recital skrzypcowy znakomityj Ireny Dubiskiej, przy akompaniamencie prof. Ludwika Ursteina.

P. Dubiska wykona Nokturn i Humoreskę Młynarskiego, Mazurek C-dur Siatkowskiego, Melodję i Menuet Paderewskiego — Kreislera oraz Kaprys, Legendę i Polonez A-dur — Wieniawskiego.

Wreszcie o godz. 21,45 usłyszymy piękne okolicznościowe słuchowisko muzyczne.

#### ODCZYTY

Również dzisiejsze odczyty „Polskiego Radja” poświęcone są rocznicy „11 listopada”.

O godz. 17,10 p. Wacław Lipiński wygłosi rzecz pt. „11 listopada”.

Od godz. 20,45 — 21,00 nadany zostanie z Warszawy kwadrans literacki, który poświęcony będzie opowieści z bojów I Brygady. Odczyt ten wygłoszony również przez p. Wacława Lipińskiego zatytułowany jest „Ostatnia salwa”.

I wreszcie o godz. 22,45 Jean Fryling wygłosi w języku francuskim odczyt pt. „11 Novembre en Pologne”.

### Senatorowie prof. Markiewicz i prof. Thullie



wybrani z listy prorządowej opuścili szeregi chadecji.

# Jankowski aresztowany!

## Pijany zbrodniarz usprawiedliwiał się w celi, że to nie on zabił matkę

### Wkrótce odbędzie się w Łodzi drugi proces doraźny

W szeregu strasznych czynów, które całą serją nawiedziły ostatnio Łódź, niezwykle wrażenie wywołał straszliwy czyn Antoniego Jankowskiego, który

**USIŁOWAŁ ZAMORDOWAĆ SWĄ MATKĘ,**

74-letnią Marekę, poczem zbiegł z Łodzi.

Antoni Jankowski był nalogowym pijakiem, wskutek czego nie mógł nigdzie znaleźć stałego zajęcia i pozostawał ostatnio bez pracy. Mimo braku zarobków stale miał pieniądze na wódkę.

**USTAWICZNIE SIĘ UPIJAŁ,** czego nie mogła znieść jego żona i wkońcu wyrzuciła go z mieszkania. Jankowski zamieszkał u swojej matki, która jednak nie chciała mu dawać pieniędzy na wódkę. Na tem tle wynikały ustawiczne awantury, nieraz bijatyki, a zwyrodniały synalek często groził staruszcze, że ją zabije.

#### Jak aresztowano zbrodniarza

Onegdaż w nocy patrol policji, obchodzący swój rejon w Zduńskiej Woli zauważył jakiegoś kompletnie pijanego człowieka, który awanturował się na ulicy. Zaczepiał przechodniów i wywoływał głośne awantury. Wobec tego policjanci doprowadzili go do komisariatu, gdzie

**UMIESZCZONO GO W CELI DLA WYTRZEŻWIENIA.**

Pijak jednak nie usnął, lecz zaczął coś mówić i wykrzykiwać. Dozorujący posterunkowy zaciekawiony tem, zaczął się przysłuchiwać mamrotaniu pijanego osobnika. Ku swemu wielkiemu zdziwieniu usłyszał, że ten opowiada o jakiejś zbrodni. Pijany tłumaczył się jakby przed kimś, że niesprawiedliwie

**POSADZAJĄ GO O ZAMORDOWANIE MATKI,**

że on tego nie zrobił i że jest niewinny. Policjant przypomniał sobie wówczas, że nadszedł niedawno telefonogram oraz list gończy, zawierający rysopis i polecenie aresztowania niejakiego 47-letniego Antoniego Jankowskiego, poszukiwanego przez władze policyjne w Łodzi za usiłowanie zamordowania własnej matki. Zestawiwszy powyższe fakty, posterunkowy powiadomił niezwłocznie kierownika komisariatu, który ustalił na podstawie posiadanych rysopisu, że

**PIJAK W CELI JEST POSZUKIWANYM MORDERCĄ.**

O odkryciu swem zawiadomił natychmiast władze śledcze w Łodzi, które poleciły mu natychmiastowe przetransportowanie zatrzymanego do Łodzi. Jankowskiego okuto w kajdanki, poczem pod konwojem dwóch posterunkowych ze Zduńskiej Woli odstawiono go ciągiem do Łodzi.

#### Co mówi morderca

W łódzkim wydziale śledczym Jankowski wytrzeźwiał już zupełnie, wobec czego przystąpiono do badania go. Jankowski

**PRYZNAŁ SIĘ DO ZARZUCANEJ MU ZBRODNI,**

przyczem dał następujące wyjaśnienia:

Po wprowadzeniu się do matki, nie mógł się Jankowski uwolnić od swego straszego nalogu, wobec czego domagał się ustawicznie pieniędzy na wódkę. Matka jednakże, będąc biedną straganiarką odmawiała mu, co denerwowało go do tego stopnia, że tracił niemal zupełnie przytomność. Tak stało się i w krytyczną niedzielę. Gdy zażądał pieniędzy, matka odmówiła mu. Wobec

**GRDYNARNEGO ZACHOWANIA SIĘ SYNA,**

oświadczyła, że nie chce go więcej znać i ma się on z domu natychmiast wynieść.

Jankowski zdenerwowany iratą drugiego już miejsca zamieszkania, chwycił stojącą w kącie siekierę i rzucił się z nią na matkę, zadając jej na oślep kilka silnych ciosów. Gdy matka upadła na ziemię, zabrał jej torbę z pieniędzmi, poczem chwycił jeszcze kilka przedmiotów, mogących przedstawiać jaką taką wartość i zbiegł z mieszkania. Z początku

**NIE WIEDZIAŁ CO ZE SOBĄ ZROBIĆ**

i dokąd się udać. Przypomniał sobie jednak, że mieszkał w 1921 r. w Zduńskiej Woli, gdzie posiadał licznych znajomych. Chociaż nie utrzymywał z nimi od tego czasu żadnego kontaktu, przypuszczał, że nie odmówią mu gościnności. Najbliższym więc poclagiem wyjechał do Zduńskiej Woli.

#### W Zduńskiej Woli

Na miejsce przybył późną nocą. Ponieważ nie pamiętał adresu swych znajomych, a nie chciał ludzi po nocy niepokoić, udał się do pierwszego lepszego zajazdu, który spotkał. Była to piwiarnia niejakiego Dawida Nusbauma przy zbiegu ulicy Marszałka Piłsudskiego i Rynku, u którego przenocował. Rano wyruszył na poszukiwanie swych znajomych. Nie znalazł jednak żadnego z nich, gdyż wywedrowali oni z miasta. Wobec tego

**GDZIE PIŁ.**

z przygodnymi kompanami przez cały dzień. Pod wieczór, będąc już kompletnie pijany i nie mając już więcej pieniędzy, kupił za ostatnie grosze jeszcze jedną butelkę wódki, którą wziął do kieszeni, poczem wy-

szedł na miasto, gdzie, jak wiadomo, na skutek awantury został zatrzymany przez policję.

Wkońcu Jankowski dodał jeszcze, że nie zamierzał matki zabić, ale w zdenerwowaniu chciał ją tylko pobić. Ponieważ nawinęła mu się akurat pod rękę siekiera, zadał nią bardzo ciężkie rany.

Jankowskiego osadzono w więzieniu przy ulicy Kopernika.

#### Sąd doraźny

Wobec tego, że zachodziła kwestja, pod jakie kwalifikacje prawne podpada czyn Jankowskiego, zwróciliśmy się do urzędu prokuratorskiego, gdzie udzielono nam następujących wyjaśnień:

Mimo zeznań Jankowskiego, nie można absolutnie przypuścić, że czynu dokonano w stanie afektu. Jego dalsze postępowanie wskazuje wyraźnie na to, że

**ZBRODNIĘ POPELNIONO W CELACH RABUNKOWYCH.**

Dlatego też czyn jego bez najmniejszej wątpliwości, kwalifikuje się do sądu doraźnego. Do chodzenie prowadzone jest w trybie doraźnym, t. zn., że ma ono być ukończone w jaknajkrótszym czasie, tak, aby od zakończenia śledztwa do wręczenia oskarżonemu aktu oskarżenia nie upłynęło więcej jak 21 dni.

#### Jak się czuje ofiara

W dniu wczorajszym stan rannej Jankowskiej uległ znacznej poprawie. Wobec tego władze lekarskie zezwoliły na odbycie przesłuchania. W tym celu udał się wczoraj do szpitala św. Józefa sędzia śledczy Braun oraz przedstawiciele wydziału śledczego, którzy uzyskali od Jankowskiej cały szereg zeznań,

**ULATWIAJĄCYCH BARDZO ŚLEDZTWO.**

Ofiara zbrodniczych instynktów syna zeznała między innymi, iż syn stale ją maltretował i wyłudzał od niej pieniądze, które następnie bez zastanowienia przepijał. Ostateczne oględziny lekarskie wykazały, że Jankowska otrzymała

**6 RAN CIĘTYCH GŁOWY.**

Rany te w dalszym przebiegu choroby mogą spowodować jeszcze śmiertelne powikłania.

Na tem śledztwo wstępne ostatecznie zakończono i przekazano sprawę prokuratorowi NIKITIENECI, który sprawę doprowadzi do końca i wygotuje akt oskarżenia.

Z powyższego wynika jasno, że sprawa odbędzie się bezwzględnie przed sądem doraźnym. W ciągu więc krótkiego czasu będziemy świadkami drugiego sądu doraźnego w naszym mieście. (m)

Prywatne

**Pogotowie Lekarskie**

Zielona 6.

Telefon:

**12-3333**

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. Lekarska pomoc akuszerijno-ginekologiczna.

Dźwiękowy



**Dziś rewelacyjna premiera!**

Wielki film dźwiękowy pd. scenar. HENRYKA CARTY

Dramat, który wstrząśnie sumieniem milionów

**NA ŁAWIE HANBY**

Emocjonujący film współczesny, rozstrzygający problem: Czy należy uniewinniać zabójców, dopuszczających się zbrodni na tle zawiedzionej miłości.

W rolach głównych:

**BETTY COMPSON i EDDIE DOWLING**

Nad program Dodatek: dźwiękowy. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. Pocz. o godz. 4 po poł.

Aparatura dźwiękowa najnowszego modelu „KLANGFILM“

Zamiast felietonu

# Światło z daleka

Listopad... W zmirzchu, w słońcu jesiennym i wichurze rozpryskującej błoto z kolein wykoszlawionych dróg — drzemie, pod melancholją obwisłych strzech wieś polska.

Z pizytulonych ku sobie opłotków doleci czasem szczekanie rozsierzonego kundla, czasem tęskliwy, przeciągły ryk krowy, by przepaść bez echa w roztopiającej wszytoko ciszy.

Drobne światła izb naprzędno starają się rozweselić słabym migotaniem splecione mury dżdżystych mgieł.

Czasem przemknie drogą, jak cień, postać otulona w chustę, albo zacziapia w błocie ciężkie buty... Z pod przydrożnych wierzby wychyła sylweta jedna, a potem bez szelestu druga...

— Marcin?  
 — Ja.  
 — To ci czas! Plucha...  
 — Ano, ćma choć oko wykol!  
 — Do szkoły idziesz?  
 — Uhm, do pana nauczyciela.  
 Cudeńka rano Magda mówiła — taką ci małą skrzywkę się sprowadził, co gra i gada.  
 — Pewnikiem gramofon zagraniczny. Widzi mi się, że to z tej wystawy, wiesz, to tam różności pokazywali ze wszystkich krajów.  
 — Hale! Mówiła, że z powietrza łapie, co ino zechee. A tak ci to gra, że aż same nogi tańczą, a słychać wszystkie co gadają w Warszawie. Kładzie się na uszy jakieś kółka, drutem do pudełka przyczepione i to wszystko.  
 — Hii... gramofon — ino taki przemyślny...  
 — Nie żaden gramofon, tylko rozumiesz, detefon!!!  
 — Głupiś, to cóż, że detefon — gramofon i tyle.  
 — Co się będziesz sprzeczał. Zobaczmy.  
 Z izby szkolnej biją światła na drogę, w jasnej sali zasiadło kilku gospodarzy, wpatrując się z zapartym oddechem w małą, świecąca czarna skrzyneczkę. Podzielono dwie pary słuchawek na cztery osoby. Twarze pokraśniały zdziwieniem i radością nie mogą się opamiętać. Ktoś przytupnął! Ktoś się rozemiał... Ktoś krzyknął!  
 — Prawde mów! Rację ma! Spostrzeżono wchodzącego Marcina.  
 — Marcin! Marcin! Chodźże przedko! — Posłuchaj jak śpiewają. — „U mojej Marysi...”  
 Marcin chwyta za słuchawkę z chytrem niedowierzaniem.  
 Prawda. A dyć śpiewają i grają. Prawde mówiła Magda. Powiadają „Halo, Halo”, Warszawa — audycja dla rolników”, — no to dobrze. A cóżto on nie rolnik? Rolnik! — to będzie słuchał, no i... detefon wprowadza sноп światła z daleka w jego życie. Grają tak jakoś od serca i mówią, i radzą — czem Kraśulę w zimie karmić... to ci dopiero jest ten detefon! A teraz, jak Maryśka chora i stęka w łóżku, to by dopiero była uciecha — kupić sobie takie pudełko do domu!... Marcin czarowany pyta:  
 — Panie nauczycielu, a drogie to?  
 — Nie drogie — 39 złotych, a w chacie wesela za tysiąc.  
 — Prawda! Prawda! To chyba... trzeba będzie i kupić! Co też to Maryśka powie! A dzieciśka!!! Boże drogi, uczone są te ludzie w mieście.  
 — Marcin! A to wiecie — jutro Matysz z Wojciechem, jadą po ten detefon do urzędu pocztowego, to i wy się z nimi zabierzcie...  
 A pan nauczyciel słyszy to wszystko, kręci się między nimi rozpromieniony, zachęca dobrmi słowy i myśli:  
 Zobaczcie, że on wam tyle radości przyniesie co i mnie. Znam tę chwilę, gdy w samotności moich czterech ścian zawitał dobry przyjaciel, szczodry i wierny. On to

## W dniu 10 listopada 1931 roku zmarła po krótkich cierpieniach B. P. Klotylda Zygmunta Lichtenfeldowa

przeżywszy lat 82.  
 Wyprowadzenie diogich nam zwłok nastąpi we czwartek, dn. 12 listopada r. b. o godz. 2-ej pp. z domu przedpogrzebowego, o czem zawiadamiają krewnych, znajomych i przyjaciół stroskani  
 Syn, Synowa, Wnuczka i Wnuk  
 Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

### TEATR, MUZYKA I SZTUKA

**TEATR MIEJSKI**  
 Dziś z okazji 13 rocznicy odzyskania niepodległości dane będzie „Co chcecie”.  
 Jutro „Śledztwo”.  
 W piątek „Spódniczka czy toga”.

**TEATR KAMERALNY**  
 Dziś „Wilki w nocy”.  
 Na ogólne żądanie publiczności pozostaje jeszcze przez parę dni na afiszu rekordowe „Hau Hau” z Michałem Zniczem.

**TEATR POPULARNY**  
 Dziś o godz. 8,15 patriotyczne widowisko w 4-ach aktach przez Irenę Jawską p. t. „Lukasziński”.

**JUTRZEJSZY KONCERT CLAUDIO ARRAU.**  
 Jutro przyjeżdża do Łodzi mistrz nad mistrze, Claudio Arrau, który otrzymał w Szwajcarii pierwszą konkursową nagrodę. Cała prasa zagraniczna wyraża się o tym znakomitym wirtuozie z wielkim entuzjazmem, podkreślając jego fenomenalną technikę. Koncert jak zaznaczyliśmy odbędzie się w sali filharmonii jutro, w czwartek, o godz. 8,30 wiecz.

W programie: Beethoven, Mozart, Liszt, Albeniz, Ravel, Strawiński i inni.

**KONCERT CZESKIEGO CHÓRU ŚPIEWACZEGO.**  
 W nadchodzący piątek, dnia 13 b. m. odbędzie się w sali filharmonii jedyny koncert znakomitego chóru czeskiego pod dyrekcją W. Steinmana. Chór znajduje się pod protektoratem prezydium miasta Brna i składa się z 50 osób o pięknych głosach, który wykona w programie piękne pieśni ludowe, hymny państwowe oraz cały szereg innych pieśni. Jako solista wystąpi A. Korecek. Czasi są znani ze swoich występów śpiewaczych i wywierają zawsze na słuchaczach wielkie wrażenie. Niewątpliwie przeto i chór berneński cieszyć się będzie u nas zasłużonym powodzeniem. Początek koncertu punktualnie o godz. 8 wiecz.

**ŁÓDZKI ŻYDOWSKI TEATR KAMERALNY (AL. I MAJA 2).**  
 Dziś, w środę premiera świetnej sztuki p. t. „Zaginione szczęście” z udziałem całego zespołu. Ceny najniższe od 1 do 2 zł.  
 W piątek, dn. 13 bm. wystąpi znakomita artystka, p. Berta Zasławska wraz z panem Leonem Getlichermanem w nowej sensacyjnej sztuce 3-aktowej. Niewątpliwie

teatralna Łódź z radością przyjmie zapowiedź występów świetnej aktorki p. Zasławskiej. Na zakończenie przedstawienia dany będzie wielki program koncertowy, złożony z doskonałych numerów. Między innymi skęcz pióra S. Oberzanka p. n. „Łódź ojfn cymbli” i „Wielka wystawa żydowska” znanego i cenionego antykwaryusza p. Szelechta. Program ten nie-

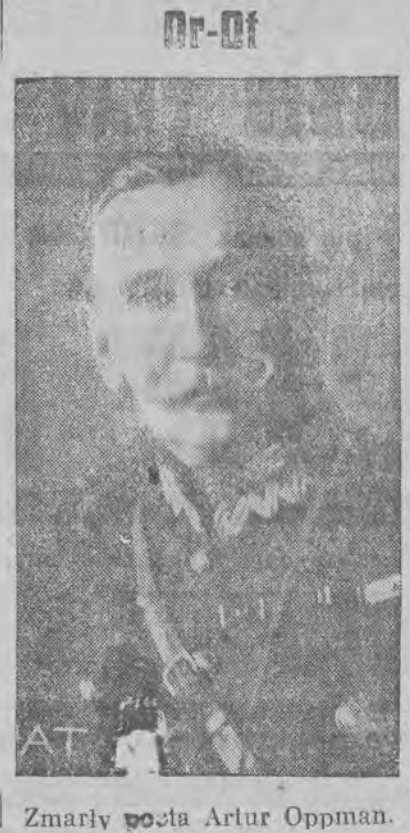
wapliwie wzbudzi wielkie zainteresowanie wśród łódzkich melomanów.  
 W sobotę wystąpi p. Zasławska w sali filharmonii w doskonałej sztuce z życia żydowskiego „Serce, które tęskni” o godz. 12 w południe. Ceny na to przedstawienie są jednolite od 1 do ostatniego rzędu po 1 zł. Balkon i galerja po 50 groszy.

#### Z estrady koncertowej

### „Dzień muzyka”

Pod tem hasłem centralny związek zawodowy urządza co pewien czas koncert symfoniczny na rzecz bezrobotnych muzyków i taki właśnie koncert odbył się w ubiegłą niedzielę przy współudziale orkiestry filharmonicznej pod dyr. Teodora Rydera, oraz solisty Romana Tantenberga. Na program włożył się utwory Kalinnikowa, Glazunowa i Wieniawskiego.  
 W symfonii G-moll Kalinnikowa, jedynej, jaką przedwcześnie zmarły twórca rosyjski napisał, jest wielka pomysłowość w bogactwie zwrotów harmonicznych przy częstem, a coraz to w innej szacie obróbenia, powtarzaniu się głównego tematu. Melodyjności dał nam kompozytor niewiele, ograniczając się do paru zaledwie motywów, inwenyjnosc zaś swoją w innym rozwijał kierunku, troszcząc się więcej o efekty zewnętrzne, niż o duchowe przy mioty swego dzieła. Dlatego też całość nuż rozwlekłoscia. Dyr. Ryder bądź pewnością paleczki, bądź subtelnością odcieni dyna-

micznych, wykorzystał wszystkie momenty, decydujące o właściwym efekcie wykonanej symfonii, za co nagrodzony został zasłużonym oklaskiem.  
 W koncercie wystąpił w solowej części skrzypki p. R. Totenberg i wykonał koncert Glazunowa. Pierwotny ciężki styl Glazunowa zmienił się znacznie w ostatnich jego pracach, w których nastąpił zwrot w kierunku większej przejrzystości. Tę właśnie zaletę szczyści się koncert skrzypcowy, trudny dla wykonawcy, ale bardzo wdzięczny dla słuchaczy. W wykonaniu utworu młody wirtuoz wykazał duży rozmach, ładny ton (przy nieco przesadnej wibracji), stylizację subtelną, traktowanie instrumentu (niezbyt szczególnego) pełne wdzięku. Są to walory, które obowiązują do dalszej pracy i pozwolą p. Totenbergowi zająć w przyszłości poczesne miejsce w hierarchji pierwszorzędnych skrzypków. Do wydania powyższego sądu upoważniało w zupełności wykonanie poloneza op. 4 Wieniawskiego.  
 Publiczności zabrakło na poparcie „Dnia muzyka”, ponieważ koncert ten zderzył się z odczytem „O prostytutce”, który odbył się w tejże wypełnionej po brzegi sali. „Muzyka a Prostytutka”, dwa, rywalizujące z sobą tematy — można powiedzieć — i zawody. Pokrewieństwo ich polega na tem, że obie te przyjemności „oddają się” dziś tłumom za „grosze”. Podobno na życzenie publiczności odczyt ma być powtórzony, ponieważ całe masy odeszły od kasy bez biletów.



Zmarły poeta Artur Oppman.

### Co usłyszymy dziś przez radio?

- 12,10 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 15,50 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 16,20 Odczyt z Wilna pt. „Szkoła radosna” — wygl. wizytator Jerzy Ostrowski.
- 16,40 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 16,55 Lekcja języka angielskiego (płyta 5).
- 17,10 „11 listopada” wygl. Wacław Lipiński.
- 17,35 Koncert popularny.
- 19,15 Skrzynka pocztowa łódzka — koresp. bieżąca omówi red. Jan Piotrowski.
- 19,40 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.
- 19,45 Dziennik radjowy.
- 20,00 Polskie pieśni żołnierskie w wyk. chóru męskiego T-wa Śpiwaczego „Harfa” i Maurycego Janowskiego (tenor).
- 20,45 Kwadrans literacki: „Ostatnia salwa” — opowiadanie z bojów I Brygady — p. Wacław Lipiński.
- 21,00 Recital skrzypcowy Ireny Dubiskiej. Akomp. L. Urstein.
- 21,45 Słuchowisko z Warszawy.
- 22,30 Kom. meteorologiczny, pocztowy oraz wiadomości sportowe.
- 22,45 „Podróż detektorem po Europie” (Retransmisje ze stacji zagranicznych).

### Najlepszy aparat świata!!!

5-cio lampowy elektryczny odbiornik  
**SCHAUB**  
 Cena wraz z lampami zł. 1150.—  
 Kwestja selekcji, dalekości i łatwości obsługi już dziś w odbiornikach Schaub więcej nie istnieje. Wyspekowanie w metrach Pokazy i sprzedaż **RADIO AUDION** Łódź, Traugutta 1 (gmach Grand Hotelu) Tel. 153-71.

- AUDYCJE ZAGRANICZNE**
- Heilsberg (276)**  
 00,30 Koncert (Sopran, wiolonczela, organy).  
**Wiedeń (517)**  
 10,20 Symfonia Nr. 8 Mahlera  
**Medolan (501)**  
 20,45 Operetka Ziehrera „Trzy życzenia”.  
**Rzym (441)**  
 21,00 Opera Mascagniego „Isabeau”.  
**Białogród (431)**  
 21,30 Recital skrzypcowy.  
**Bukareszt (394)**  
 20,00 Opera Gounoda „Faust” (płyty gramofonowe).  
**Bero-Münster (459)**  
 21,00 Utwory Mozarta (Uwertura „Wesele Figara”, Koncert fortepianowy A-dur, Serenada).  
**Praga (486)**  
 20,00 Koncert (Toccata i Fuga D-moll Bacha, Koncert wiolonczelowy Foerstera, Symfonia Nr. 7 Mahlera).  
**Budapeszt (550)**  
 20,00 Koncert (Uwertura Webera „Euryanthe”, Koncert skrzypcowy Mendelssohna, Symfonia D-moll Schumana)

### Prof. Feliks Halpern

ZAPISY OD 4—6

SIENKIEWICZA 20.

### Wspomagając bezrobotnych umacniasz podwaliny państwa



## Pierwszorządne imprezy hokejowe w Katowicach

Znakomita drużyna kanadyjska „Ottawa“ zawita do Polski  
**Możliwość występu Sonji Hennle i mistrza Schäffera**

Uroczystość otwarcia sztucznego toru lodowego w Katowicach została wyznaczona na dzień 14 bież. miesiąca. W dniu tym przewidziane są PoPisy łyżwiarskie, w których udział wezmą między innymi mistrzowska para z Berlina pp. Dietzl i p. Baier, oraz dwa spotkania hokejowe, a mianowicie Śląsk Kraków, oraz Poznań — Śląsk.

PZHL. projektuje szereg innych pierwszorządnych imprez, jednak wysiłki jego natrafiają na wielkie trudności. I tak projektowane dwa sensacyjne mecze Polska — Niemcy i Warszawa — Berlin na dzień 26 i 27 grudnia rb. zostały niespodziewanie odwołane. Niemcy tłumaczą się tem, iż termin im nie odpowiada. Z obu stron prowadzone są jednak dalsze pertraktacje i uwzględniane są nawet terminy dni powszednich.

Pozatem kierownictwo sztucznego toru stara się usilnie o pozyskanie szwedzkich hokeistów, którzy bawić będą we Wiedniu. Pobyt szwedzkiej drużyny potrwa prawdopodobnie dwa dni, w których rozegra ona zawody z reprezentacją Polski.

Największą jednak sensacją sezonu całego będzie niewątpliwie przyjazd do Katowic reprezentacyjnej drużyny kanadyjskiej „Ottawa“. Kanadyjczycy zawitają do Europy na zaproszenie Paryża i Berlina w celu rozegrania szeregu turniejów przedolimpijskich. Przyjazd ich na kontynent europejski przewidziany jest w dniu 4 grudnia.

Ofertę kanadyjczyków zarząd toru lodowego już zaakceptował, tak że w końcu grudnia będziemy mogli podziwiać ich piękną grę.

Śląskie towarzystwo łyż., mistrz hokejowy w swym okręgu, otrzymuje liczne oferty od drużyn hokejowych Niemiec i Czechosłowacji, jednak nadarzającej się okazji nie może wykorzystać, bowiem nie posiada odpowiedniej własnej drużyny. Obecnie napływa cały szereg zgłoszeń od różnych graczy z całej Polski, co daje możność zorganizowania drużyny i odpowiedniego wzmocnienia jej.

Oprócz tego podjęte są starania nad zaproszeniem do Katowic mistrzów w jeździe sztucznej na lodzie, a więc znakomitej Sonji Hennle i Schäffera po ich występach we Wiedniu.

Jak widzimy sezon zimowy zapowiada się dla Katowic niezwykle bogato. Dodać trzeba, że w Katowicach będzie jeszcze centralny obóz przedolimpijski dla naszych najlepszych hokeistów, którzy tam odbywać będą treningi przez wyjazd do Lake Placid. Sztuczny tor w Katowicach będzie niezwykle ożywiony.

## Sekretarz F. I. F. A. — defraudantem

Hirschmann stracił na grze giełdowej 300 tysięcy guldenów

Całą niemal prasę europejską obiegły pogłoski o dymisji generalnego sekretarza międzynarodowego związku piłkarskiego (FIFA.), wywołując zrozumiałe zainteresowanie.

Przyczyna nagłej dymisji nierzadko trzymaną była w tajemnicy. Obecnie nadchodzą dalsze szczegóły, wyjaśniające powody, które skłoniły tak poważną instytucję sportową do zrezygnowania z usług p. Hirschmanna.

Okazuje się, że p. Hirschmann, uchodząc za bardzo poważną osobistość lekkomyślnie przetrwonął niemal cały majątek FIFA., dochodzący do sumy



Hirschmann

były generalny sekretarz F. I. F. A.

130 tysięcy guldenów holenderskich na ryzykownych spekulacjach giełdowych.

Ponadto pretensje finansowe zgłasza również holenderski komitet olimpijski, gdzie p. Hirschmann również zajmował wpływowe stanowisko. Oprócz tego mówią jeszcze i o innych sprawkach.

Defraudant oczywiście obiecał zwrócić przetrwonione pieniądze, jest to jednak bardzo problematyczne, ponieważ nie posiada on żadnego majątku. Dymisją p. H. zajął się wydział

## Mecz bokierski Polska-Szwecja odbędzie się 8 grudnia w Warszawie Klimczak (Łódź) walczy w wadze lekkiej

Jak już donosiliśmy Polski Związek bokierski prowadził pertraktacje ze szwedzkim zw. bokierskim w sprawie rozegrania zawodów międzynarodowych.

Obecnie jak się dowiadujemy pertraktacje te zostały już zakończone i ustalono termin spotkania na dzień 6 grudnia. Mecz powyższy odbędzie się w Warszawie w sali kina „Colosseum“.

Organizacja zawodów powierzona ma być okręgowemu zw. warszawskiemu, który jeszcze nie wypowiedział się w tej sprawie jed-

nak nie ulega wątpliwości, iż w razie odmowy znajdą się inne chętni okręgi, które podejmą się zorganizowania tych sensacyjnych zawodów.

Opierając się na doświadczeniu nabytym w spotkaniu z Niemcami, skład ustalony przez kapitana PZB. na mecz ze Szwecją przedstawiać się będzie następująco:

Każmierski, Forlański, Rudzki, Klimczak, Arski, Wieczorek, Mizerski i Wocka. Dziwić się należy, że znów pominięto tu naszego najlepszego przedstawiciela w wadze półciężkiej, a mianowicie Wystracha, a forsuje się Mizerskiego, w umiejętność którego zbyt wiele ufać nie można.

## Herbstreich z Kisielińskim nadal konkurują

W rekordzie bramek nadal prowadzą dwaj rywale, a mianowicie Kisieliński i Herbstreich mają po 23 gole, dalej idą: Kossok — 19, Kniola — 18, Szerfke II — 16, Banaszkiwicz 15, Smoczek. Nawrot i Mauer po 14 bramek, Peterek i Przędziecki po 13 bramek.

## Co słyszeć w obozie ligowym

Z Krakowa donoszą, że doskonały reprezentacyjny pomocnik Polski, Mysiak, z Cracovii wycofuje się definitywnie z czynnego udziału w życiu sportowym. Cracovia wskutek tego poniesie wielką stratę.

Malik kończy w najbliższym czasie służbę wojskową i przenosi się na stałe do Krakowa, gdzie grać będzie w jednej z drużyn ligowych.

Najpoważniejszym kandydatem do ligi będzie w przyszłym sezonie drużyna Wawelu krakowskiego, która zasilona zostaje sześcioma zawodnikami śląskimi. Gracze ci odbywać będą swą powinność wojskową w Krakowie.

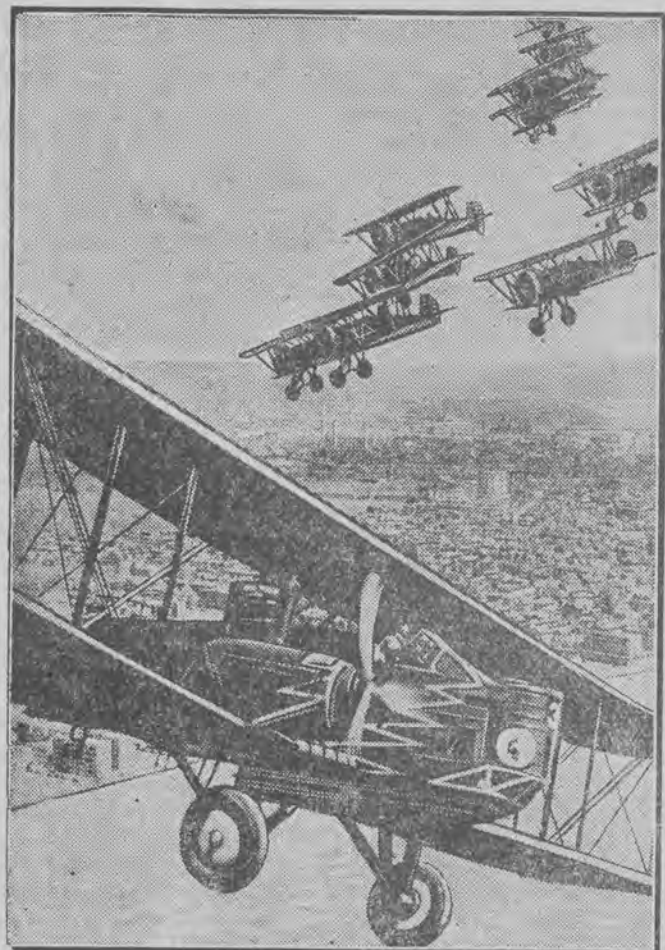
wykonawczy FIFA., obradujący w Brukseli.

Ostatnie wiadomości, jakie ukazały się w prasie w sprawie p. Hirschmanna, wywołały zrozumiałą sensację. Stosunki panujące w FIFA, wykryto tylko dzięki przypadkowemu zbiegowi okoliczności. Jakkolwiek nie można odmówić p. Hirschmannowi pewnych zasług, położonych dla sportu piłkarskiego, tem nie mniej sprawy jego podważyły mocno autorytet jednego z najpoważniejszych między narodowych związków sportowych.

## Warta znów zwyciężyła w Niemczech

Drugi mecz rozegrali bokserzy Warty z Gorlicach z tamtejszym klubem Ateneum. Mimo znacznie osłabionego składu i ten mecz Warta wygrała. Jedynie Tomaszewski przegrał na punkty z mistrzem Niemiec Polerem oraz Makowiak przez k. o. w pierwszej rundzie do Pietscha.

## Manewry amerykańskiego lotnictwa



„Nieprzyjacielski“ samolot bombowy (na pierwszym planie), ścigany przez eskadrę aeroplanów obronnych.

**Dr. med. REICHER**  
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
 leczenie dżatemją i elektroterapią  
**POŁUDNIOWA 28**  
 tel. 201-93  
 Od 8—11 rano i od 5—8 w.  
 W niedziele od 9—1

Dla Pamięci P. T. Publiczności!  
 Bezkonkurencyjny repertuar Dźwiękowego Kina

## „CAPITOL“

Kolekcja najwspanialszych arcydzieł, które wkrótce się ukażą na naszym ekranie:

## „HAI-TANG“

Najpiękniejsza kreacja wielkiej i genialnej chiniki

## ANNY MAY WONG

Z Rozkazu Księżniczki  
 Najwspanialsza Parada Miłości  
 Reżyserji H. SZWARCA  
 z LILJANĄ HARVEY

Dalszy ciąg repertuaru w jutrzejszym numerze!



5 dziesiętek



które brały udział w wyścigach na cel dobroczynny w Berlinie

# Kres autonomji Banku Polskiego?

## Prezes i wiceprezes mianowani przez p. Prezydenta Rzplitej Zwykła większość zamiast kwalifikowanej przy decydowaniu spadku pokrycia złotego poniżej 30 procent

Warszawa, 10 listopada.  
Minister skarbu przegroził sejnowi projekt ustawy zmiany statutu Banku Polskiego.  
Według zgłoszonego wniosku RADA BANKU MA SIĘ SKŁADAĆ Z PREZESA I WICEPREZESA, MIANOWANYCH PRZEZ PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ, oraz 12 członków rady, wybieranych przez walne zebranie, które powołuje pozatem trzech zastępców.  
Ponadto obok członków rady a wyboru

„WCHODZI Z URZĘDU DO RADY NA CZAS PEŁNIENIA SWOICH FUNKCJI KOMISARZ BANKU, KTÓRY MOŻE BYĆ URZĘDNIKIEM PAŃSTWOWYM“.  
Zmiana ta, jak zaznaczono w uzasadnieniu, ma na celu ściślejszą koordynację współpracy Banku Polskiego i ministerstwa skarbu.  
Art. 32 statutu zostaje zmieniony w ten sposób, że zamiast wymaganej w pewnych wypadkach (podwyższenie kapitału zakładowego, SPADEK POKRYCIA PONIŻEJ 30 PROC.), większości kwalifikowanej,

WSZYSTKIE UCHWAŁY RADY MAJĄ ZAPADAĆ ZWYKŁĄ WIEKŠOŚCIĄ GŁOSÓW, W RAZIE RÓWNOŚCI GŁOSÓW PRZEWAŻA GŁOS PRZEWOĐNICZĄCEGO.  
Art. 39 przewiduje, że KOMISARZA BANKU OKRĄZ JEGO ZASTĘPCĘ MIANUJE MINISTER SKARBUR.  
Komisarz Banku i jego zastępcę mogą brać udział w posiedzeniach dyrekcji Banku z głosem doradczym, oraz mają prawo żądania od władz Banku wszelkich wyjaśnień. Komisarz Banku i jego zastępcę otrzymu-

ją stałe uposażenie z funduszu Banku, ustalone przez ministra skarbu.  
Zmiany statutu Banku Polskiego, proponowane przez min. skarbu, oznaczają znaczne ograniczenie samodzielności naszej instytucji emisyjnej. Wynika to przede wszystkim z dążenia do podporządkowania rządowi prezydium rady przez mianowanie prezesa i wiceprezesa. Pozatem prezes będzie miał głos decydujący  
W GŁOSOWANIACH W SPRAWIE ZMIAN WYSOKOŚCI POKRYCIA.

# Kontrola państwa nad przemysłem włoskim

## Nowy instytut państwowy wyprze wszystkie banki. -- Koncentracje przedsiębiorstw jako skuteczna walka przeciwko konkurencji międzynarodowej

W związku z zachwianiem Banca Commerciale Italiana i demobilizacją akcji przemysłowych, dokonaną przez ten bank, włoska rada ministrów w dniu wczorajszym powzięła bardzo doniosłą uchwałę, która w konsekwencji uzewnętrzni zupełnie jasno kontrolę państwową nad przemysłem włoskim.

Mianowicie uchwalony został dekret, na mocy którego zostaje zorganizowany specjalny instytut kredytowy dla inwestycji i udziałów przemysłowych.

Instytut rozpocznie pracę z kapitałem zakładowym w wysokości pół miljarda lirów, który dostarczony zostanie w połowie przez państwową kasę depozytową - pożyczkową, a w połowie przez inne półpaństwowe instytucje kredytowe. Jednakże przewidziane jest podniesienie kapitału nowego instytutu do wysokości 5 miliardów lirów

przez emisję gwarantowanych przez państwo obligacji.

Nowy instytut kredytowy ma za zadanie w pierwszym rzędzie nabyć wszystkie akcje przemysłowe, które demobilizuje Banca Commerciale, ma jednak zaopatrywać w kredyty także przemysł, który dotychczas nie był kontrolowany przez Banca Commerciale. Kredyty te mają być średnio - terminowe, nie przekraczające 10 lat i gwarantowane między innymi zastawem „cekl” przedsiębiorstw przemysłowych.

Ten nowy instytut państwowy, który wyprze całkowicie pozostałe banki z przemysłu, mocno i o-

twarcie rozszerzywszy kontrolę państwową nad przedsiębiorstwami.

Państwo stanie się w ten sposób bezpośrednim kredytodawcą i panem przemysłu włoskiego.

Państwowa kontrola otrzymuje jeszcze wyraz w ten sposób, że

nowy instytut podlega całkowicie ministerstwu finansów, a prezydent i wiceprezydent instytutu nominowani będą przez Mussoliniego w porozumieniu z ministrem finansów.

Inny dekret, uchwalony przez radę ministrów, ułatwia koncentrację przedsiębiorstw wszelkiego rodzaju,

które korzystać będą z podobnych ułatwień fiskalnych, jak przy prawidłowej fuzji, nawet wówczas, jeżeli będzie szło jedynie o współpracę, pożądaną ze względu na kryzys. Myślą przewodnią rządu było w tym wypadku, iż taka koncentracja przedsiębiorstw ułatwi walki z międzynarodową konkurencją.

# Zniesienie zwrotów cel przy eksporcie kolder, koców i derek

W dniu wczorajszym wielkie zakłady przemysłu włókienniczego, eksportujące znaczne ilości kolder, koców i derek, zaalarmowane zostały najzupełniej nieoczekiwaną wiadomością, że łódzki urząd celny otrzymał instrukcje, według których nie udziela się więcej zwrotów

celu przy eksporcie kolder. Zainteresowane firmy podjęły niezwłocznie interwencję w łódzkiej izbie przemysłowo - handlowej, która podjęła z kolei interwencję przez bawiącego w Warszawie dyrektora izby, inż. Bajera.  
Należy przypuszczać, iż cała

sprawa polega na nieporozumieniu, wydaje się bowiem niemożliwe, aby można zmienić nagle w drodze okólnika opublikowanego w Dzienniku Ustaw rozporządzenie min. skarbu bez uprzedzenia przemysłu, który w związku z tem naraziłby się na olbrzymie straty (ag)

# Pomyślne konjunktury w Anglii

Łódzki eksport włókienniczy nie ulegnie zmniejszeniu  
W dniu wczorajszym powrócił do Łodzi specjalna delegacja eksporterów łódzkich w liczebności około 15 osób, która badała obecną sytuację i konjunkturę wywozową konfekcji łódzkiej do Anglii.

konferencji z przedstawicielami życia gospodarczego i czynnikami miarodajnymi Anglii stwierdzili, że zakazu tego rodzaju nie należy oczekiwać. Zmiana dotychczasowej polityki handlowej Wielkiej Brytanji w kierunku ochrony produkcji angielskiej i wzmocnienia eksportu przeprowadzona zostanie w drodze dyskusji w parlamencie, co oczywiście znacznie opóźni realizację tych poczynań.

djową zawiadomiono jeden z okrętów towarzystwa polsko - brytyjskiego, znajdujący się w Kładpedzie, aby niezwłocznie przybył do portu gdyńskiego, celem odciażenia nagromadzonych tam transportów.

# Kredyt dla Huty Pokoju

## 3 miliony złotych od banków niemieckich

Jak się dowiadujemy w końcu ubiegłego tygodnia zostały doprowadzone do pomyślnego skutku pertraktacje z hutą „Friedenschütte” w Katowicach z konsorcjum wielkich banków niemieckich w sprawie uzyskania kredytu dla huty w wysokości 3 milionów złotych. Trudności jakie wyłoniły się w ostatniej chwili, a powstały

wskutek niemieckich zarządzeń dewizowych, usunięte zostały w ten sposób, że suma powyższa została przez konsorcjum banków oddana do dyspozycji Bankowi Polskiemu w Niemczech. Banki niemieckie nie skorzystały z gwarancji rządu polskiego, lecz otrzymały gwarancję pożyczki w innej formie.

Wobec możliwości ponownego spiętrzenia wielkich partii towarów włókienniczych w Gdyni i opóźnienia przez to transportów manufaktury do Anglii podjęte zostały energiczne kroki w kierunku uwzględnienia ładunków tych w pierwszym rzędzie. Jednocześnie drogą ra-

# Nadzory i upadłości

W dniu wczorajszym ogłoszono upadłość firmie „J. Pilicer” — wyrób towarów włókienniczych przy ul. Sienkiewicza 61, skład przy ul. 6 Sierpnia 2, oraz osobiście właścicielowi firmy.

Kuratorem upadłości mianowano adw. Missalę, a sędzią komisarzem sędziego handlowego Roberta Schnee'a.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczono tymczasowo na 31 października 1931 roku, a upadłego oddano pod dozór policji.

Drugą upadłość ogłoszono firmie

# RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy w Łodzi  
Dolary St. Zjedn. 8,875 8,87  
4 proc. poz. inwest. 77.— 76 i pół  
Bank Polski 110.— 109.—  
Tendencja wyczekująca.

# Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA  
Dolary 8,87 8,89 8,85  
CZEKI  
Holandia 360,10  
Londyn 33,75  
Nowy Jork 8,912  
Nowy Jork — kabel 8 910  
Paryż 35,25  
Praga 26,39  
Szwajcaria 174,50  
Berlin 211,40  
AKCJE  
Bank Polski 110,—  
Spiess 33.—  
Ostrowieckie serja B. 30.—  
Cukr. Neledew 7 i jedna czwarta.

# PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

5 proc. konwersyjna 41,75 — 41,50  
6 proc. dolarowa 60,50  
7 proc. stabilizacyjna 58,— 59,75 58,25  
8 proc. BGK 94,—  
8 proc. BGK (bud.) 93,—  
4 i pół ziemskie zł. 43,— 43,25  
8 proc. Warszawy 66,25 65,— 65,25  
8 proc. Częstochowy 58,—  
8 proc. Kalisza 60,—  
8 proc. Łodzi 61,50  
8 proc. Piotrkowa 57,75  
4 roc. poz. premj. dolarowa 42,50 42,—

UWAGA: W dniu dzisiejszym, jako w dniu święta niepodległości giełda warszawska nieczynna.

# NOTOWANIA BAWELNY. LIVERPOOL

Bawełna amerykańska, zamknięcie:  
Styczeń 4,78 luty 4,79 marzec 4,81 kwiecień 4,83 maj 4,86 czerwiec 4,88 lipiec 4,91 sierpień 4,92 wrzesień 4,95 październik 4,98 listopad 4,77 grudzień 4,77 loco 4,96  
ALEKSANDRJA

Sakellaridis: styczeń 13,43 marzec 14,01 maj 14,48 lipiec 14,02 listopad 12,65  
Ashmouni: luty 9,90 kwiecień 10,20 czerwiec 10,52 październik 11,08 grudzień 9,53.

# NOWY JORK

Bawełna amerykańska, zamknięcie:  
Styczeń 6,85 luty 6,92 marzec 7,00 kwiecień 7,08 maj 7,17 czerwiec 7,24 lipiec 7,33 sierpień 7,41 wrzesień 7,49 październik 7,57 listopad 6,69 grudzień 6,75 loco 6,85

# Związek eksportowy otwiera ekspozyturę

Związek eksportowy polskiego przemysłu włókienniczego w Łodzi otwiera ekspozyturę w Warszawie i w Białymstoku z odnośnymi terytorjalnymi związkami przemysłowymi.

„Adolf Simon” przy ul. 28 p. Strz. Kaniowskich 56 w Łodzi oraz osobiście spółnikom tej firmy Adolfovi Simonowi i Teodorowi Walterowi z Pabjanic.

Gdy wierzycciele zwrócili się do firmy o zapłatę zawiadomiono ich listownie, że nie jest w stanie uregulować należności.

Kuratorem upadłości mianowano adw. Askanasa, a sędzią komisarzem sędziego handlowego Halperna.

Upadłych oddano pod dozór policji.



# OWIN-RADJO

NAJNOWSZE MODELE ODBIORNIKÓW Z WYSTAWY RADJOWEJ W BERLINIE NA ROK 1932

ostatnie ulepszenie:

1. selekcja — zapewniająca silny i czysty odbiór wszystkich stacji europejskich bez przeszkody stacji lokalnej i raszyńskiej.
2. cechowana skala w metrach — umożliwiające odnajdywanie poszczególnych stacji — ściśle według programu.
3. wzbudzenie na głośnik elektro-dynamiczny — wprost z odbiornika.
4. przełączenia na różne napięcia sieci — t. j. 120 i 220 w.
5. strojenie — przy pomocy jednej gałki.
6. oświetlona skala.
7. włączenie na adapter.

Odbiorniki pow. są do nabycia w wielkim wyborze, bez i z wbudowanymi głośnikami — najnowszej konstrukcji. Demonstracje i pokaz odbiorników, zarówno i głośników, odbywa się każdorazowo na żądanie P. T. Klienteli, nie obowiązując do kupna.

Wyłączny przedstawiciel na Polskę **MIKOŁAJ RI?T**

ZAKŁADY RADJOTECHNICZNE „**ALFA**” Łódź, ul. Nawrot nr. 1 Tel. 183-60

Do akt. Nr. 1743/31

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Feliks Harasimowicz zamiesz. w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 38 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 19 listopada 1931 r. od godz. 10 r. w Łodzi, przy ul. Paryskiej nr. 5 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Firmy „Łódzki Mechaniczny Zakład Rytowniczy” i składających się z urządzenia biurowego oszacowanego na sumę Zł 640.—

Łódź, dn. 28.10.31 r.

Komornik F. Harasimowicz

Dr. med.

**H. Hammer**  
akuszer ginekolog  
Piłsudskiego 38, tel. 128-89  
przyjmuje od 3-jej do 5-jej popoł.

Doktor

**WOLKOWYSKI**  
Cegielniana 4, tel. 216-90  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.  
leczenie dżartermią i elektroterapią (lampą kwarcową)  
Przyjmuje od 9—2 i od 5—9, w niedziele i święta od 9—1.  
Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna poczekalnia.

Dr. med.

## HELLER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
UL. NAWROT 2

TELEFON 179-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiec w niedziele od 11—2 po południu  
Dla pań spec. od godz. 4—6 pp.

Poszukiwany w śródmieściu

**Lokal fabryczny**  
part. z drewnianą podłogą

Oferty z podaniem ceny do Adm. „Głosu Porannego” sub. „H. C.”

Dr. med.

## J. PIK

Zeromskiego 36, Tel. 175-50.  
Choroby norwowe  
Spos. norwica i cierpienia seksualne  
Przyjmuje od 5 do 7 w.

## Dr. I. DYNENSON

powrócił.

### Zgubiono teczkę

z narzędziami lekarskimi. Oddać za wynagrodzeniem Śródmiejska 7, Dr. Wajsbrum tel. 204-28

Dr. med.

## SILBERSTROM

powrócił  
ZIELONA 11  
Tel. 115-42

Choroby skórne, weneryczne i moczopłowe  
Leczenie Lampą Kwarcową.  
Przyjmuje od 5 do 8 p. p.  
Panie od 4—5. Niedziele od 9—1  
Dla niesamożnych ceny leczenia.  
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Do akt. Nr. E.  
E. 1328 | 31 r.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stanisław Dulkowski, zamiesz. w Łodzi, przy ul. Al. I Maja nr. 34 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19-go listopada 1931 od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Zielonej 5 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Michała Glazera i składających się z 120-x chustek wełnianych i 4 pleców oszacowanych na sumę Zł. 1380.—

Łódź, 6.11.31 r.

Komornik S. Dulkowski

Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie życiowe, Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwalany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.

**TYLKO „OLLA”**

### Zawiadomienie

W dniu 14 listopada r. b. w Sądzie Okręgowym w Łodzi (pl. Dąbrowskiego 5) sala Nr. 15 o godz. 1-jej po poł. odbędzie się ostateczne sprawdzenie wiarytelności w upadłości „Samuel Lasman”.

Jednocześnie zawiadamiam; iż w dniu 21 listopada r. b. w tymże Sądzie (sala nr. 15) o godz. 1-jej po poł. odbędzie się zebranie wierzycieli m. upadłości „Samuel Lasman” celem zawarcia układu, ewent. wyboru syndyka ostatecznego.

Syndyk tymczasowy  
m. upadł. „Samuel Lasman”

**Ryszard Banasz**, adwok.

841

## CENTRALNA ŁADOWNIA AKUMULATORÓW

ŁÓDZ  
RADIOWYCH SAMOCHODOWYCH MOTOCYKLOWYCH

PIOTRKOWSKA 167  
TEL. 205-21.

WARSZTATY REPARACYJNE  
WYPOŻYCZANIE  
AKUMULATORÓW

NA TELEF. WEZWANIE  
TEL. 205-21  
ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW.

### KLISZE

DO REKLAM GAZETOWYCH, PROSPEKTÓW, CENNIKÓW i t. p.  
SZKICE, RYSUNKI I RETUSZE  
WYKONUJĄ WYTWÓRNIA KLISZ „POLIGRAFJA”  
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101, TEL. 157-60.

Dr. med.

## Sadokierski

Stomatolog-chirurg  
choroby zębów, smoczek, dalszet, podniebienia, języka i t. d.  
regulacja zębów  
Rentgen elektroterapija  
Ordynuje 3—7 7027  
PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

## KUPECY

k którzy polecają swoje towary

W „GŁOSIE PORANNYM”

nie znają zmniejszenia obrotów

## Ogłoszenia Fuchs'a to mur

o który oprzeć się może najbardziej zachwiana firma; nie upadnie nigdy, skoro tylko się zwróci o radę reklamową do

Akwizycji ogłoszeń  
**FUCHS**  
PIOTRKOWSKA 50, TEL. 121-36

## TERMOMETRY

MAKSYMALNE  
KAPIELOWE  
ŚCIENNE  
ZAOKIENNE

w wielkim wyborze po cenach przystępnych.

TERMOMETRY POKOJOWE OD ZŁ. 1.20 poleca  
ISTN. OD 1894 R

Magazyn Optyczny **SYMON URBACH**, Sp. z o. o.  
PIOTRKOWSKA 33 :: TELEF. 222-32

## „IRENIT”

PIOTRKOWSKA NR. 89. :: TELEF. 223-38.



TŁUMACZENIA  
PRZEPISYWANIE  
NA MASZYNIE  
POWIELANIE  
DRUKÓW

## PULOWERY,

sweatry, czapki i torbki ręcznej roboty wykonuję z własnych i powierzonych materiałów.

Al. I-go Maja 11  
front, parter m. 1.

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA

## klisze 100

do reklam gazetowych, Cenników, Prospektów, Złozotograficzne dla celów reprodukcyjnych, Rysunki, projekty reklamowe, Iby nowatorcze, wyborny w.

21-117R

Pamiętaj o obowiązku względem państwa i społeczeństwa — śpiesz do spisu powszechnego ludności!

# Wielka Wyprzedaż Porcelany Emielowskiej

Irwa dalej

## GURMAN i FAJNGOLD PIOTRKOWSKA 31

**Uwaga**

Podczas trwania wyprzedaży udzielamy specjalnych rabatów na wszelkie szkła, porcelanę czeską, kryształy i t. p.

**Uwaga**

Do akt. Nr. 1738 1740 | 31  
**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, St. Dulkowski zam. w Łodzi, przy ul. Al. I. Maja 34, na zasadzie art. 1050 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 17 listopada 1931 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. 6-go Sierpnia 37 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do  
Abrama Moszka  
Kryształa  
I składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1015.— +965  
Łódź, 7.11.1931 r.  
Komornik  
St. Dulkowski

Do akt. Nr. E. 1705 | 31 r.  
**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stanisław Dulkowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. I. Maja nr. 34 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19-go listopada 1931 od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Zielonej 5 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Przemysł Włókienniczy Michał Glazer” i składających się z 50-ciu chustek wełnianych oszacowanych na sumę zł. 750.—  
Łódź, 29.10.31 r.  
Komornik  
S. Dulkowski

Do akt. Nr. 740/31  
**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Feliks Harasimowicz zamieszkał w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 38 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 18 listopada 1931 r. od godz. 10 r. w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 145 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Franciszka Urbańskiego i składających się z tokarki do metalu oszacowanej na sumę zł. 600.—  
Łódź, dn. 30.10.31 r.  
Komornik F. Harasimowicz

**PORADNIA WENEROLOGICZNA**  
Lekarzy-specjalistów  
Zawadzka 1  
TEL. 205-38  
czynna od 8 rano do 9 wiecz.  
1—1 ) przyjmuje  
2—3 ) kobieta—lekarz  
w niedzielę i święta od 9—2 pp,  
leczenie chorób wenerycznych i skórnych  
**PORADA 3 ZŁ.**

**Dźwiękowe Kino**  
**MIMOZA**  
KILINSKIEGO 178

Dzisiaj i dni następnych!  
Wielki rewelacyjny film dźwiękowy z udziałem najwybitniejszych artystów!

**Romans nad Rio Grande**

Role odtwarzają R. Edsson, W. Baxter, M. Duncan, A. Moreno, M. Maris  
Nał program: Tygodnik Foxa

Początek seansów w dni powszednie o g. 4, w soboty, niedziele i święta o g. 2. Ostatni seans o g. 9.15. Na pierwszy seans wszystkie miejsca 60 gr.

Następny program: „Krew na pustyni” W rolach głównych: Jack Holt, Dorothy Sebastian i Ralph Graves

**Po 20 gr.**  
NAJLEPSZE CIASTKA  
poleca  
**CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO**  
PRZEJAZD 1. TEL. 133-72 i 209-87

Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie  
zawiadamia niniejszym, że z dniem 12 b. m. biuro  
**Inspektoratu Okręgowego w Łodzi** przeniesione zostaje do gmachu własnego przy ul. Żółkiewskiego 2 (róg Bednarskiej) dojazd tramwajami nr. 4 i 11.

**Dr. med.**  
**Szymon Goldryng**  
powrócił  
**Doktor M. Wolfson**  
przeprowadził się na  
**NARUTOWICZA 2**  
tel. 128 83  
przyjmuje od 5—7.

**DR. R. Zalcwasser**  
CHIRURG  
**POWRÓCIŁ**  
mieszka obecnie Cegielniana 19 (dawniej Cegielniana 55)  
tel. 125-17  
przyjmuje od 4—7 pp.

**Ogłoszenie.**

Magistrat m. Tomaszowa-Mazow. ogłasza konkurs na stanowisko technika budowlanego.

Kandydaci na to stanowisko muszą wykazać się ukończonym średnim wykształceniem fachowym i 3-letnią praktyką.

Do stanowiska tego przywiązane są pobory w/g grupy VIII-ej uposażenia funkcjonariuszów państwowych plus 15% go dodatku komunalnego.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na stanowisko technika budowlanego” należy składać w Magistracie do dnia 20-go listopada b. r.

Oferty nieuwzględnione pozostawiane będą bez odpowiedzi.

Magistrat zastrzega sobie przyjęcie tej oferty, którą uzna za odpowiednią.

Tomaszów-Maz., dnia 7 listopada 1931.

**Magistrat.**

### Ogłoszenia drobne

- ABSOLWENTKA**  
Uniwersytetu Lyonńskiego udziela lekcji francuskiego. Jochelsonówna Piotrkowska 26, od 3—4 albo Wólczańska 7, od 7,30—8,30 w.
- DWA,**  
trypokojowe mieszkanie słoneczne, wygodne, śródmieście. Al. Kościuski 41, dozorca wskaże.
- LOKALE**  
wszelkiego rodzaju mieszkania małe, większe, pokoje z klatki schodowej, umeblowane, bez mebli, dla małżeństw z używalnością kuchni poleca Biuro „Polruch”, Al. Kościuski 27, front, parter, telefony: 141-01 132-01. Biuro czynne bez przerwy od 8 rano do 8 i pół wieczór. 10840—1
- 4 POKOJE**  
z kuchnią i wygodami na 1 piętrze do wynajęcia. Zielona 44 inf. dozorca. 3125—1
- ŁADNIE UMEBL.**  
dwuokienne pokój, telefon, łazienka, z całodziennym utrzymaniem odnajmę solidnemu izraelitce. Wia domość: Gdańska 46, m. 16.
- 4 LAMPOWY RADJOODBIORNIK**  
wraz z lampami, akumulatorami okazujecie do sprzedania. Obejrzeć codziennie od 5—7 pp. w Centralnej Ładowni Akumulatorów, Piotrkowska 167.
- POKOIK**  
miły, ciepły oddam niedrogo. Narutowicza 35, III p. m. 13, front.
- STOLIK.**  
biurowy do maszyny do pisania okazujecie poszukiwany. Oferty sub. „Stolik”. 3127—1
- SZKŁO I PORCELANA**  
po cenach bardzo niskich do nabycia detalicznie w Hurtowni Dykmana, Nowomiejska 19. 351-10
- PANNA**  
znająca dokładnie haft bieleńniany może się zgłosić. Piotrkowska 121, m. 42. 3137—1
- PANNA**  
poszukuje zajęcia do dzieci lub starszej osoby. Wiadomość: telefon 182-06; dzwonić od 5 do 7 pp.
- DWA ŁADNE POKOJE**  
przy rodzinie do oddania; wszystkie wygodne, telefon, ewent. z utrzymaniem. Wiadomość: Przejazd 19, m. 6, tel. 133-05, między godz. 2—5 po poł.
- POKÓJ**  
na Piotrkowskiej 2-okienny z klatki schodowej, III ptr. ze skromnymi meblami tanio do odstąpienia. Oferty „Piotrkowska” do „Głosu Porannego”. 3132—1

**Dr. med. G. FRIEDSTEIN**  
Sienkiewicza 37 tel. 117-95  
Choroby przewodu pokarmowego  
Leczenie hemoroidów bez operacji za pomocą nieboleśnych iniekcji.

**Dr. Z. Pinczewska**  
Położnictwo, choroby kobiece  
GDAŃSKA 57, I piętro,  
telefon 108-01  
Przyjmuje od 4-ej do 6-ej.

**„SANATO”**  
Zakład Położniczo-Chirurgiczny  
Ogrodowa 10, tel. 213-57  
I i II klasa  
Oddział położniczo-ginekologiczny  
Dr. med. Sz. Eigerowa  
Dr. Reitler Kurjańska  
Dr. med. J. Baum  
Dr. med. W. Eychner  
Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.  
Opleka nad dźsteciem  
Dr. med. J. Polakow  
Oddział chirurgiczny  
Dr. med. M. Kantor,  
gods. przyjęć 1—2 pp.  
Oddział oczny  
Dr. med. J. Krausz,  
gods. przyjęć 11—12 w p.

**Dr. med. L. NITECKI**  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
**Nawrot 32 tel. 213-18**  
przyjmuje od 8—10 r. i od 4—8 w. w niedzielę i święta od 9—12 w poł.  
Dla pań oddzielna poczekalnia.

**Doktor W. Łagunowski**  
Piotrkowska 70  
(róg Traugutta) tel. 181-83  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.  
Leczenie światłem: promieniami Roentgena i lampą kwarcową.  
Przyjmuje od 8.50 do 10.50 rano, od 1-ej do 2.50 pp., od 6 do 8.50 wiecz. w niedziele i święta od 10 do 1-aj  
Dla pań oddzielna poczekalnia.

**KOMPLET STOLIKÓW**  
pomocniczych do stołowego pokoju okazujecie poszukiwany. Oferty sub. „Stolik”. 3128—1

**PRZYJMĘ**  
na mieszkanie 2 panie lub 2 panów ew. odnajmę duży, umeblowany, słoneczny pokój małżeństwu. Kilińskiego 15 m. 8 fr. I p. 3129—1

**DYSKONTUJĘ**  
pierwszorzędne weksle na niski procent. Oferty do admin. sub. „Dyskonto”. 3080—3

**BIŻUTERJA**  
zegarki na raty. Ceny gotówkowe poleca „Preciosa”, Piotrkowska 123, w podwórzu. 2

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—  
Rekopiów redakcji nie zwaca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł. w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wiersz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wiersz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%